CENA 50 GR
WYD AB

KURIER szczeciński

RSW PRASA

Piątek, 1. VI. 62 r.
Sobota, 2. VI. 62 r.
ROK XVIII Nr 127 (5547)

Prezydent Izraela nie skorzystał z prawa łaski

Dziś o północy wykonany został wyrok śmierci na zbrodniarzu wojennym Eichmannie

JEROZOLIMA PAP. Dziś o północy w Izraelskim więzieniu Ramleh wykonany został wyrok na zbrodniarzu wojennym, Adolfie Eichmannie. Wyrok wykonany został przez powieszenie, w kilka godzin po odrzuceniu prośby o ułaskawienie przez prezydenta Izraela Ben-Zvi. Ciało Eichmanna zostało spalone, a prochy rozsypane na pełnym morzu.

PRZY EGZEKUCJI EICHMANNA obecnych było oprócz oficjalnych świadków także czterech dziennikarzy — dwóch przedstawicieli prasy izraelskiej i dwóch korespondentów zagranicznych. Korespondent Reutera, który był jednym z nich pisze, że przed egzekucją Eichmann był spokojny, opanowany a nawet wyzywający.

Na pięć minut przed północą Eichmann został wyprowadzony z celi śmierci, gdzie przebywał przez kilka ostatnich dni. Jego ostatnia droga wynosiła tylko 50 metrów — z jednego skrzydła więzienia, gdzie mieściła się cela śmierci, do drugiego, wzdłuż korytarza, do celi, w której ustawiono szubienicę.

Punktualnie o godzinie 23.58 (według czasu lokalnego) na szyję Eichmanna założono stryczek i naciśnięto guzik uruchamiający zapadnię. Ciało Eichmanna runęło w dół. Po chwili lekarz urzędowy stwierdził zgon.

ADOLF EICHMANN był pierwszym człowiekiem, który został powieszony w Izraelu od 14 lat, to jest od chwili utworzenia tego państwa.

Proces mordercy z SS

BONN PAP. Były oficer SS Leo Patina stanie w najbliższy poniedziałek przed sądem w Ansbach pod zarzutem udziału w zamordowaniu 10 Polaków w Aleksandrowie na jesieni 1939 r.

KOBIETA - KRZAK

PARADY kapeluszy — możliwie najdziwaczniejszych — stała się już tradycją w Sztokholmie. Elisabeth Heijmer, którą widzimy na zdjęciu, wystąpiła w charakterze żywego krzaka...

SENSACJE Pucharu Rimeta

- strona 2

Pchacz „Tur-1" na wodach Odry

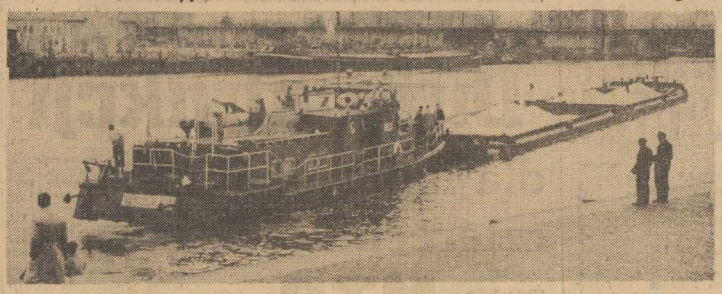

WCZORAJ na wodach Odry można było zaobserwować niezwykły „holownik", który miast ciągnąć barkę za sobą pchał ją przed sobą. Jest to nowa jednostka Żeglugi na Odrze pchacz „Tur-1". Jego macierzystym portem jest Wrocław. Nowa jednostka zaopatrzona jest w dwa silniki „Puck" o mocy 120 KM każdy.

Pchacz jes jednostką bardziej wygodną niż holownik i temu typowi „rzecznych traktorów" przepowiada się bardzo efektowną przyszłość.

(wit)

Wczoraj powstało TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZCZECINA

WCZORAJ wieczorem na walnym zebraniu organizacyjnym, które prowadził przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Henryk Żukowski, powołane zostało Towarzystwo Przyjaciół Szczecina. Jest to stowarzyszenie, którego celem będzie różnoraka działalność i współpraca z władzami miejskimi, w dalszym upiększaniu Szczecina.

JAK WYNIKAŁO Z DYSKUSJI towarzystwo zajmie się także popularyzacją Szczecina jako ciekawego i atrakcyjnego regionu turystycznego.

PRZEWIDUJE SIĘ powstanie kół zakładowych i terenowych TPS. Istnieje także możliwość powoływania Kół Młodych Przyjaciół Szczecina przy komitetach blokowych i w szkołach. Walne zebranie organizacyjne wybrało 13 osobowy zarząd i pozostałe władze. W ciągu najbliższego tygodnia ukonstytuuje się nowo wybrane kierownictwo Towarzystwa.

Przed rokiem nasza redakcja rzuciła myśl powołania w Szczecinie wzorem innych ośrodków kraju takiej organizacji. Ówczesna nasza inicjatywa spotkała się — jak pamiętamy — z przychylnym przyjęciem wśród szczecinian.

Konferencja prasowa WKZZ

Szczecińskie Zw. Zawodowe pilnie przygotowują się do V Kongresu ZZ w Warszawie

WCZORAJ przewodniczący WKZZ — Stefan PUZOŃ poinformował dziennikarzy o przygotowaniach do V Kongresu Polskich Związków Zawodowych, który odbędzie się w październiku br. w Warszawie.

(Dokończenie na str. 2)

Praca propagandowa tematem obrad PLENUM KM PZPR

DZIŚ rano rozpoczęło się Plenum KM PZPR poświęcone sprawom pracy propagandowej. Referat na ten temat wygłosił sekretarz KM PZPR Bolesław KLIMCZYK.

Mówca podkreślił, że głównym zadaniem dzisiejszych obrad jest przede wszystkim troska o podniesienie pracy agitacyjnej i masowo-politycznej.

Wiele miejsca w referacie poświęcono szkoleniu partyjnemu. Od roku 1958 powiększyło się ono o nowe kierunki i wzrosła ilość kursów i ich uczestników o ponad 60 proc. Obecnie prowadzi się piętnaście kierunków szkolenia partyjnego w 4 podstawowych formach: szkolenie kandydatów, szkolenie podstawowe, szkolenie wyższego

(Dokończenie na str. 2)

Smacznego!

Wojewódzka narada racjonalizatorów

5 CZERWCA z inicjatywy WKZZ odbędzie się w Szczecinie Wojewódzka Narada Racjonalizatorów, mająca na celu ocenę dotychczasowego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego w naszym województwie i realizacji wytycznych X Plenum KC PZPR oraz nakreślenie programu działania na najbliższe lata. (wit)

Po Cannes — Karlove Vary

Polska przedstawia „DRUGI BRZEG"

USA po raz pierwszy

PRAGA PAP. KORESPONDENT PAP W PRADZE, RED. WILCZEWSKI DONOSI: NIEDAWNO ZAKOŃCZYŁA SIĘ WIELKA MIĘDZYNARODOWA IMPREZA FILMOWA W CANNES, A JUŻ WKRÓTCE FILMOWCY CAŁEGO ŚWIATA SPOTKAJĄ SIĘ ZNOWU — TYM RAZEM W KARLOVYCH VARACH.

9 CZERWCA BR. rozpoczyna się tu bowiem tradycyjny, kolejny XIII Międzynarodowy Festiwal Filmowy, który trwać będzie 2 tygodnie. Zgłosiło w nim udział ponad 40 krajów, w tym po raz pierwszy już oficjalnie Stany Zjednoczone. Wyświetlonych zostanie ogółem 35 długometrażowych i 48 krótkometrażowych filmów. Polską kinematografię reprezentować będą na festiwalu 2 filmy: „Drugi brzeg" Kuźmińskiego oraz krótkometrażówka „Niezwykła kariera" Wilkosza.

NOWOŚCIĄ tegorocznego festiwalu będzie sympozjum poświęcone młodym jeszcze kinematografiom krajów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej. Organizatorzy festiwalu przywiązują duże znaczenie do tej nowej inicjatywy. Sympozjum ułatwi bowiem uczestnikom imprezy bliższe zapoznanie się z charakterem i rozwojem sztuki filmowej w wielu młodych państwach.

Rozmowy francusko-tunezyjskie?

PARYŻ PAP. Dziennik „FIGARO" potwierdza krążące od kilku dni w stolicy Francji pogłoski o możliwości wznowienia stosunków dyplomatycznych między Francją a Tunezją. Jak wia domo, stosunki dyplomatyczne zostały zerwane w lipcu ubiegłego roku w związku z problemem Bizerty. Tunezyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych miało już wystąpić do Quai d'Orsay z konkretnymi propozycjami.

Nie jest wykluczone, że w tych warunkach nastąpiłoby wznowienie rokowań w sprawie Bizerty.

„PEPE"

— str. 6 —

Uroczysta AKADEMIA z okazji DNIA DZIECKA

WCZORAJ w Zamku Szczecińskim odbyła się uroczysta akademia z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka zorganizowana przez Miejski Zarząd TPD. Wśród zaproszonych gości przybyli: sekretarz KW PZPR St. Siewierski, kurator dr B. Sadaj, Inspektor Oświaty — Pawłowski oraz przedstawiciele rad narodowych i zakładów pracy.

PRZEMÓWIENIE okolicznościowe wygłosił prezes Zarządu Miejskiego TPD M. Kossowski. Następnie udekorowano 46 działaczy honorowymi odznakami Przyjaciela Dziecka.

W części artystycznej wystąpili wychowankowie przedszkoli, zespoły artystyczne z MDK i ze szkół.

Urocze maluchy i starsze dzieci bawiły publiczność tańcami, recytacjami i grą na instrumentach. Największe uznanie sali zyskały trzy „słowików szczecińskich" czyli znakomity międzyszkolny chór chłopiecy pod dyrekcją mgr Jana Szyrockiego. (B)

TROSKA o dziecko jest sprawą codzienną, mimo to warto raz w roku specjalnie ją podkreślić. A jeśli już podkreślamy — powiedzmy, co czynią dla dziecka ludzie, którzy bynajmniej nie z obowiązku, lecz jedynie ze społecznego zapału zajmują się sprawami najmłodszych obywateli: działacze Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

JEST ich obecnie przeszło 120 tysięcy, skupionych w 4 tysiącach kół. Prowadzą 60 poradni społeczno - wychowawczych dla dzieci trudnych, pochodzących z rodzin moralnie zaniedbanych. Zorganizowali i prowadzą 520 placów zabaw, 86 świetlic, 44 przedszkola społeczne (dla tysiąca dzieci), 903 ogniska przedszkolne (dla 19 tysięcy) oraz placówki sezonowe: 703 dziecińce wiejskie, 67 kolonii wypoczynkowych, 6 kolonii zdrowotnych, 56 półkolonii — wczasów w mieście, 11 ośrodków wycieczkowych dla dzieci wiejskich, 24 obozy stałe i wędrowne, 9 zimowisk i 45 półkolonii zimowych — łącznie dla 44 tysięcy dzieci. Oprócz tego koła TPD organizowały zabawy na podwórkach i placach zabaw, spacery, jednodniowe wycieczki i biwaki, zabawy na śniegu i lodzie, 150 szkółek łyżwiarskich itp., a z okazji Nowego Roku — słynne „powitania", w których w ubiegłym roku wzięło udział prawie ćwierć miliona dzieci.

MIMO, że w Międzynarodowym Dniu Dziecka członkowie TPD mają szczególnie dużo pracy — są przecież organizatorami większości popularnych imprez — uważamy, że jest to również ich święto. Składamy więc życzenia: by ich piękna działalność „vivat, crescat, floreat" — „żyła, rosła i mnożyła się"! (I.F.)

NA TROPIE 1500 IZB — patrz str. 3

NA ANTENACH ŚWIATA

PIERWSZA AMERYKAŃSKA EKSPLOZJA ATOMOWA NA DUŻEJ WYSOKOŚCI

◆ WASZYNGTON PAP. Amerykańska Komisja Energii Atomowej zakomunikowała wczoraj, iż w sobotę w godzinach rannych nad Wyspą Johnstona na Pacyfiku przeprowadzona zostanie pierwsza eksplozja atomowa na dużej wysokości. W następnych dniach będą dokonane jeszcze dwie lub trzy podobne próby z bronią nuklearną.

PROTEST POLSKIEJ GRUPY UNII MIĘDZYPARLAMENTARNEJ

WARSZAWA PAP. Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej. Polska grupa Unii domaga się podjęcia przez władze Unii kroków, które przyczynią się do zaprzestania przez USA doświadczeń z bronią nuklearną.

PROCES ZAMACHOWCÓW W LIBANIE

◆ KAIR PAP. W dniu dzisiejszym w Bejrucie rozpoczy na się proces przeciwko 300 uczestnikom nieudanego zamachu stanu w Libanie, którego próbowano dokonać 31 grudnia ub. roku.

REBELIANCI DOKONUJĄ NAPADÓW

◆ PEKIN PAP. Z wiadomości napływających z Laosu wynika, że rebelianckie wojska Nosavana dokonują bezustannych napadów na obszary wyzwolone.

SUKCES POLSKICH PLAKACISTÓW

◆ WARSZAWA PAP. Duży sukces odnieśli polscy plastycy w Międzynarodowym Konkursie na Plakat Filmowy w Karlovych Varach. Naszym plastykom przypadły w udziale trzy pierwsze nagrody. Potwierdziło to raz jeszcze międzynarodową rangę szkoły polskiego plakatu.

Nagrodę pierwszą i trzecią zdobyły prace Jana Lenicy, a nagrodę drugą — plakat Witolda Górki. Obaj artyści zaproszeni zostali jako goście honorowi festiwalu filmowego w Karlovych Varach.

KRÓLEWSKI PREZENT

◆ LONDYN PAP. W W. Brytanii oczekuje się w tych dniach na przybycie dwóch rzadkich okazów małych hipopotamów. Jest to podarunek prezydenta Liberii dla księcia Andrzeja. Hipopotamy tej rasy są nie większe od doga angielskiego. Żaden z angielskich ogrodów zoologicznych nie posiada tych zwierząt.

ZJADACZKA PAPIEROSÓW

◆ LONDYN PAP. Namiętność pani Mary Campbell, mieszkanki Edynburga była od siedmiu lat sensacją jej rodzinnego miasta. Pani Campbell zjadała... papierosy. Nabrała ona tego niezwykłego przyzwyczajenia podobno w okresie ciąży, po czym nałóg jej doszedł do takich rozmiarów, że potrafiła zjadać dziennie do 100 papierosów.

Teraz, po dłuższym pobycie w szpitalu, pani Campbell przerzuciła się na... palenie papierosów.

HYPNOZA PRZEZ TELEWIZJĘ

◆ PARYŻ PAP. Telewizja Monte Carlo nadała niedawno audycję, podczas której francuski hypnotyzer Jean Borg przeprowadził eksperyment z dziedziny masowej hypnozy na odległość. Na ekranie ukazała się w dużym zbliżeniu twarz hypnotyzera. Po dwóch minutach, pod wpływem jego głosu i wzroku setki telewidzów zasnęły. Po 10 minutach Jean Borg obudził zahypnotyzowanych.

UBEZPIECZENIE PSZCZÓŁ OD CHORÓB

◆ PARYŻ. Francuskie towarzystwa asekuracyjne wprowadziły nowy rodzaj ubezpieczenia: ubezpieczenie pszczół od chorób. Pierwsze umowy zostały już podpisane z hartnikami południowej Francji. Opłata asekuracyjna wynosi 150 nowych franków od ula.

Co wystawią nasi sąsiedzi?

„Skoda-Felicja" „Wartburg 312" „Zil"

Dużo atrakcji dla miłośników czterech kółek na MTP

BEZ PRZERWY nadchodzą wagony i samochody z eksponatami na XXXI Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Przemysł motoryzacyjny pokaże model nowego „Wartburga—312" mogącego rozwinąć szybkość do 125 km na godzinę.

TEGOROCZNY 26 już z kolei udział Czechosłowacji w Targach — to przede wszystkim pokaz możliwości eksportowych maszyn i urządzeń. Przygotowano szereg nowości technicznych — wystawione będą m. in. traktory z serii „Zetor 3011" wraz z różnorodnym wyposażeniem. Właśnie tego typu zunifikowane traktory produkować będzie na podstawie obustronnego porozumienia o współpracy — także podwarszawski „Ursus". Wśród pozostałych eksponatów znajdują się nowoczesne obrabiarki, modele kompletnych obiektów przemysłowych: walcownie rur, elektrownia wodna, fabryka tlenu itp. CSRS pokaże też nowy 16-tonowy samochód ciężarowy „Tatra", oraz sportową wersję samochodu osobowego „Skoda — Felicja".

Przedstawiciel PAP — red. Edward Olachowski zebrał informacje, dotyczące ekspozycji na szych najbliższych sąsiadów — ZSRR, NRD i CSRS.

Tegoroczna, zwiększona ekspozycja ZSRR zawiera blisko 4 tys. eksponatów, z czego 65 proc. stanowią nowości. Wystawowych „magnesów" jest dużo: od modelu największego na świecie odrzutowego samolotu pasażerskiego „Tu-114", poprzez obrabiarki, wysokowydajne maszyny rolnicze, urządzenia górnicze aż do tradycyjnych, poszukiwanych na rynkach światowych, futer.

Na pewno duże zainteresowanie wzbudzi mikroskop elektronowy z podręcznym urządzeniem laboratoryjnym: powiększa 100 tysięcy razy.

Wśród licznych pojazdów, po raz pierwszy w ogóle na targach zobaczymy najnowszy „Zil-130 W" — 8-cylindrowy ciągnik samochodowy, którego moc pociągowa wynosi 12,5 tony oraz komfortowy autokar o 42 miejscach.

NRD wystawi eksponaty 20 central handlu zagranicznego. Jak zwykle, atrakcję stanowić będzie tu dział przemysłu precyzyjnego. Najnowsze modele aparatów fotograficznych, projekcyjnych, instrumentów optycznych i laboratoryjnych, uzupełnione będą maszynami do pisania i liczenia, przy czym wyróżnić należy niezawodne kalkulatory elektronowe.

Nowy szef bońskiego Urzędu Prasowego

BONN (PAP). Następcą dotychczasowego szefa Urzędu Prasowego przy rządzie federalnym von Eckardta został dotychczasowy szef Wydziału Politycznego Zachód II bońskiego MSZ Karl Guenther von Hase. Obejmuje on nowy urząd 1 lipca br.

Jeszcze o aferze Estesa

NOWY JORK PAP. Biały Dom przestał prenumerować dziennik „New York Herald Tribune", jedną z dziesięciu gazet codziennych, dostarczanych dotychczas prezydentowi Kennedy'emu. Decyzję w tej sprawie — jak informuje agencja Associated Press — powzięto w związku z tym, iż gazeta ta odważyła się ogłosić na swych łamach szczegóły afery amerykańskiego milionera Estesa. Co więcej, dziennik zamieścił na pierwszej kolumnie fotokopię listu, zaczynającego się od słów: „Drogi Billu"; a kończącego się słowami: „Przesyłam najlepsze pozdrowienia, Lyndon".

List ten napisał do Estesa wiceprezydent USA Lyndon Johnson. „Pragnę cię powiadomić — pisał Johnson — iż Twoją propozycję przekazałem ludziom, którzy podejmą ostateczną decyzję w tej sprawie. Mam nadzieję, iż wynik będzie pomyślny".

„New York Herald Tribune" wyjaśnia, iż chodzi tu o powołanie protegowanego Estesa, niejakiego Williama Mattoxa na ważne stanowisko w Ministerstwie Rolnictwa stanu Teksas.

62 zabitych w katastrofie kolejowej

RZYM PAP. Liczba ofiar tragicznej katastrofy kolejowej, która wydarzyła się wczoraj koło stacji Woghera u stóp Apeninów, wzrosła w ciągu dzisiejszej nocy do 62. Okazało się, że w chaosie i pośpiechu nie zauważono ciała kilkuletniego dziecka, które trzymane w ramionach przez również martwą matkę zostało wraz z nią włożone do tej samej trumny. Prócz tego jedna osoba zmarła w szpitalu.

Stację wypełnia tłum ludzi, którzy pragną dowiedzieć się, czy wśród zmarłych nie znajdują się ich bliscy.

Maszynista i palacz pociągu towarowego, który wpadł na stojący pod sygnałem pociąg osobowy zostali aresztowani i obecnie są przesłuchiwani przez policję.

Konferencja prasowa

(Dokończenie ze str. 1)

V Kongres zgromadzi 1 000 delegatów z głosem decydującym i 250 uczestników z głosem doradczym. Z województwa szczecińskiego weźmie udział w Kongresie 29 delegatów. Klucz wyboru delegatów przewiduje bowiem reprezentację przez jednego delegata 6,5 tysiąca związkowców, a województwo szczecińskie na 204 tys. pracujących, posiada 189 tys. osób zrzeszonych w związkach zawodowych.

Dotychczas odbyły się wyborcze krajowe zjazdy dwóch związków: Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców oraz Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych. Dalsze zjazdy odbywać się będą w czerwcu i lipcu.

Tematem kongresu będą sprawy dotyczące realizacji zadań gospodarczych, zabezpieczenia planowego wzrostu płac realnych, udziału klasy robotniczej w życiu gospodarczym zakładów i ich zarządzania, rozwoju kultury, podnoszenia kwalifikacji i wiedzy ogólnej. Wiele miejsca kongres poświęci warunkom socjalnym w zakładach pracy, opiece zdrowotnej nad pracującymi oraz sprawom BHP.

ZWIĄZKI zawodowe pilnie przygotowują się do tego wielkiego wydarzenia. Prowadzone są narady, zebrania plenarne, posiedzenia, na których podsumowuje się dotychczasowe osiągnięcia, ujawnia błędy oraz przygotowuje wnioski i postulaty. (wij)

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

DELEGACJA SEJMU PRL UDAJE SIĘ Z WIZYTĄ DO ZSRR

NA ZAPROSZENIE Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uda się w najbliższych dniach z wizytą do ZSRR delegacja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Delegacji przewodniczyć będzie Czesław Wycech (ZSL) marszałek Sejmu, prezes Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Sekretarzem delegacji jest Tadeusz Gozdecki p. o. dyrektora biblioteki sejmowej.

Delegacji Sejmu towarzyszyć będzie w charakterze sprawozdawcy prasowego Zdzisław Sachnowski przewodniczący klubu sprawozdawców parlamentarnych, członek kolegium redakcyjnego „Głosu Pracy".

Nim mocniej przygrzeje słońce warto się nad tym zastanowić

Lubelski wyrok i echa tragedii spod Kazimierza

PIERWSZY AKT tej tragedii rozegrał się w ubiegłym roku na Wiśle pod Kazimierzem. Drugi, tej wiosny, w Lublinie. Ciężar gatunkowy i rozmiary obu tragedii są różne ale z obu płyną jednakowe nauki i wnioski.

COFNIJMY SIĘ O ROK. Wycieczka szkolna z Lublina zwiedziła piękny Kazimierz i korzystając z upalnej pogody zeszła nad Wisłę. Dzieci jak to dzieci — wszystkie pragnęły kąpieli w chłodnych nurtach rzeki. „Proszę pani... Proszę pani, popływamy sobie troszeczkę..." — rozlegało się chóralne wołanie.

Musiało być ono bardzo głośne i błagalne gdyż na brzegu rzeki stała ostrzegawcza tablica: **„Kąpiel surowo wzbroniona".**

NAUCZYCIELKA Jadwiga Haciuk umiała pływać, lubiła ten sport i wierzyła w swoje siły. Zebrała grupę 28 dzieci i poszła z nimi w nurty Wisły. Reszta pod opieką dwóch innych nauczycielek została na brzegu. Łagodna, piaszczysta łacha i widoczne jak na dłoni dno rzeki, urągały jak gdyby groźnym słowom ostrzegawczej tablicy. Rozbawiona gromada szła coraz dalej. I w pewnym momencie rozmyty prądem piasek zamienił się w głębię. Wir wodny porwał najbliżej stojących. Wybuchła panika. Lekkomyślna nauczycielka dopiero w tym tragicznym momencie wykazała maksimum przytomności umysłu i odwagi. Rzuciła się na ratunek w sam środek zdradziłej głębi. Troje dzieci wydarła śmierci. Dla trzynastu była to jednak ostatnia w życiu wycieczka.

PRZED PAROMA TYGODNIAMI zakończył się w Lublinie proces Jadwigi Haciuk i jej kolegnek.

To był akt drugi dramatu. Nieczęsto zdarzają się procesy w których ławy dla widzów zajmują członkowie trzynastu osieroconych rodzin. Nie często na ławie oskarżonych zasiada kobieta, która odpowiadą za lekkomyślność połączoną z bohaterstwem, która załamującym się głosem oświadcza w ostatnim słowie: **„Wolałabym swoją śmierć niż przeżyć śmierć tych dzieci..."**

Jadwiga Haciuk, jako kierowniczka wycieczki odpowiedzialna za bezpieczeństwo powierzonych jej uczniów skazana została na 3 i pół roku więzienia. Pozostałe dwie nauczycielki uniewinniono. Kierowniczkę szkoły za wyznaczenie zbyt małej ilości opiekunów skazano na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

ZNÓW NADCHODZI LATO. Pod Kazimierzem, nad brzegiem pięknych Jezior Mazurskich, nad Pilicą, Dunajcem, Bugiem i Warią będą znów, jak co roku biwakować szkolne wycieczki. Być może, że świeże echa kazimierzowskiej tragedii i lubelskiego wyroku staną się dostatecznym „memento" dla towarzyszących tym wycieczkom nauczycieli. Ale to nie rozwiązuje sprawy.

Nauka pływania od dziecka i wychowywanie w szacunku do wodnego żywiołu — to pierwszoplanowe zadania dla rodziców. Stałe dyżury służby porządkowej i milicji rzecznej w miejscach niebezpiecznych — to pomoc w wykonaniu tego zadania. Trzeba od najmłodszych lat wpajać w dzieci niedopuszczalność harców w kapryśnej rzece.

Warto zastanowić się nad tym, nim mocniej zagrzeje słońce.

B. SZCZĘSNOWICZ

W Zamku

Dziś koncert pieśni żydowskich

TOWARZYSTWO Społeczno - Kulturalne Żydów organizuje dziś o godz. 19 w sali kameralnej Zamku Szczecińskiego koncert pieśni żydowskich. Wykonawcą będzie Samuel RETTIG, akompaniuje Kazimiera WOLCZEDSKA. Bilety do nabycia w kasie biletowej Zamku.

Tu Chile...

Przy pustych trybunach - sensacyjne wyniki

SANTIAGO (PAP). W drugim dniu piłkarskich mistrzostw świata największą niespodziankę zgotowali w Vina del Mar piłkarze Czechosłowacji zwyciężając Hiszpanię 1:0 (0:0). Mecz oglądało 15 000 widzów.

W Arica, Związek Radziecki pokonał Jugosławię 2:0 (0:0). Bramki dla zespołu radzieckiego zdobyli: Iwanow w 52 min. i Poniedielnik w 85 min. W czasie tego spotkania obrońca radziecki Dubiński doznał kontuzji i przewieziony został do szpitala.

NAJWIĘCEJ BRAMEK strzelono w czwartek na stadionie w Rancagua — gdzie Węgry pokonały Anglię 2:1 (1:0). Prowadzenie dla zespołu węgierskiego zdobył w 15 min. Tichy. Wyrównanie dla Anglii uzyskał w 60 min. z karnego Flowers. Zwycięstwo Węgier przypieczętował Albert strzelając w 72 min. drugą bramkę dla swojego zespołu. Pojedynek tych drużyn nie cieszył się powodzeniem, bo oglądało go zaledwie 5 tys. widzów.

Pierwszy bezbramkowy rezultat w tegorocznych mistrzostwach świata zanotowano w Santiago, gdzie Włochy zremisowały z NRF 0:0.

* * *

W ZESPOLE hiszpańskim po niespodziewanej porażce z Czechosłowacją panuje ogromne przygnębienie. Hiszpanie nie chcieli po meczu z nikim rozmawiać. W tej sytuacji reporterzy „zaatakowali" świetnego napastnika di Stefano, który spotkanie oglądał z trybuny będąc rezerwowym. Znakomity piłkarz stwierdził, że atak Hiszpanii zagrał bardzo źle. Na zbiokowaną defensywę Czechosłowacji trzeba było zastosować zupełnie inną taktykę. „Przecież każdy początkujący nawet piłkarz wie — powiedział di Stefano — że jeżeli przeciwnik gra wzmocnioną obroną, to jedynym sposobem na niego jest szybka gra skrzydłami. Tymczasem nasz zespół forsował grę środkiem faworyzując przy wszystkich podaniach Puskasa. To się srogo zemściło".

Plenum KM PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

stopnia i wieczorowe szkoły aktywu. Na 321 kursach uczy się obecnie w Szczecinie 7 658 osób, w tym 5 050 członków PZPR. KM postuluje ujęcie programów kursowych w pewnego rodzaju cykle następujące po sobie i stanowiące wyższy stopień szkolenia.

Bolesław KLIMCZYK zwrócił uwagę na konieczność wnikliwszego zajęcia się organizacjami partyjnymi we flocie handlowej oraz wypracowania odpowiednich form pracy partyjnej w tym środowisku. W pracy propagandowej, szerzej należy sięgać do aktywu radio oficerów i odpowiednio przygotować ich do roli propagandzistów.

Nad referatem sekretarza KM zawiązała się ożywiona dyskusja.

Obrady trwają.

ALARM przeciwpowodziowy w Hamburgu

BONN PAP. W wyniku gwałtownych sztormów na Morzu Północnym, wezbrane wody w okolicy Hamburga poważnie zagroziły niżej położonym częściom miasta. W niektórych punktach woda dotarła prawie do szczytu prowizorycznych wałów, osiągając tym samym najwyższy stan od czasu tragicznej katastrofy powodziowej w zimie br. Ogłoszono alarm przeciwpowodziowy.

Epilog kradzieży 11 węży

BERLIN. 16-letni chłopiec, który ukradł przed paru miesiącami 11 jadowitych węży z berlińskiego ogrodu zoologicznego, skazany został na dwa tygodnie aresztu. Sprawę tę rozpatrywał sąd dla nieletnich w Berlinie.

Z wyprawy do ZOO przywiózł on m.in. pytona którego wziął ze sobą do autobusu.

UWAGA, autostopowicze!

WARSZAWA PAP. Wszystkie oddziały PTTK w kraju rozpoczynają dziś sprzedaż książeczek uprawniających do podróży autostopem. Książeczki te w cenie po 40 złotych, zawierają kupony uprawniające do przejechania 2 tys. kilometrów (w ub.r. — tylko na 1 tys. km).

DZIŚ REPORTER zanotował

CZERWIEC przywitał nas iście marcową pogodą — dziś rano termometr wskazywał tylko 4 stopnie. Dyżurny synoptyk wyjaśnił, że chłodna aura spowodowana została napływem arktycznego powietrza znad Atlantyku. Za 3—4 dni zacznie się nieco ocieplać i być może, odwiedzimy jeszcze w tym miesiącu Głębokie.

W PGR CZARNOCIN (Goleniowskie) stanął wczoraj w płomieniach magazyn pasz dla bydła. Straty sięgają 25 tysięcy zł. Dochodzenie w toku.

PÓŹNYM wieczorem u zbiegu ulic Felczaka i Wojska Polskiego milicja zatrzymała dwóch osobników jadących dla skradzioną „Jawą". Amatorzy cudzej własności powędrowali za kratki.

TRZY wypadki zderzenia się pojazdów mechanicznych, spowodowane nadmierną szybkością bądź nieprzestrzeganiem przepisów zanotowała Komenda Ruchu MO. Dwie osoby zostały ranne.

DZIŚ RANO powiesił się jeden z mieszkańców domu przy ul. Żółkiewskiego — Michał D. Przybyły lekarz stwierdził zgon.

MOTORNICZY tramwaju linii 7, jadący ul. Obrońców Stalingradu dojrzał nagle pędzącą prosto pod koła dziewczynkę. Zahamował więc tak gwałtownie, że pękł u urządzenie szczepiające wagon motorowy z przyczepą, która wyskoczyła z szyn. Przerwa w ruchu trwała 40 minut. (ap)

* * *

CZYJE KLUCZE? 30 maja br. po południu znaleziono na ul. Piramowicza (Pogodno) klucze w futerale. Odebrać je można w redakcji „Kuriera", pl. Hołdu Pruskiego 8, III piętro p. 49.

* * *

PANIA JANINĘ DZIEWIĄTKIEWICZ prosimy o odebranie znalezionego świadectwa szkolnego. Redakcja „Kuriera" III piętro, pokój 49.

● Dlaczego pisze pan dla dzieci?
● Jakie ma pan hobby?

PYTAJĄ DZIECI — ODPOWIADA SERGIUSZ MICHAŁKOW

CHOĆ Sergiusz MICHAŁKOW przybył w gościnę do naszego kraju tym razem jako dramaturg — wraz z zespołem warszawskiego Teatru Powszechnego przygotowuje polską prapremierę swej satyrycznej komedii pt. „KUPIŁEM POMNIK SWOJ" — jednak ani on sam, ani też młodzi czytelnicy nie zapomnieli, że w Polsce popularność zyskał przede wszystkim jako poeta piszący dla dzieci i o dzieciach. I dlatego też nie omieszkał spotkać się ze swymi polskimi czytelnikami.

W sali warszawskiego Klubu TPP-R zebrało się kilkaset uczennic i uczniów ze szkół podstawowych. Sergiusz Michałkow wyszedł na scenę. Lecz nie przemówił, nie zagaił, nie zaczął recytować. Oddał głos zebranym dzieciom: poprosił o pytania.

W ten sposób powstał niecodzienny wywiad przeprowadzony z radzieckim poetą przez polskie dzieci.

— Kiedy napisał pan pierwszy wiersz?

— O, to było już bardzo dawno. Pierwszy wiersz napisałem mając 9 lat, a w druku pierwszy wiersz ukazał się, gdy miałem 15 lat.

— Który ze swoich utworów lubi pan najbardziej?

— To podchwytliwe pytanie. Ale odpowiem: najbardziej lubię ten, którego jeszcze nie napisałem.

— Czy zechciałby pan nam opowiedzieć coś o życiu radzieckiej młodzieży?

— Ogromny temat: można napisać grube tomy i jeszcze go nie wyczerpać. Opowiem wam pewne prawdziwe zdarzenie. Posłużyło mi ono jako temat do jednej z czterech nowel, z których składa się film pt. „KOCHAMY WAS". Na scenie teatru w mieście Kalinin grana była inscenizacja znanej powieści „CHATA WUJA TOMA". Okazało się, że aktor, który występował w roli nadzorcy na plantacji stale, co dzień ryzykował... życiem; dzieci z widowni strzelały doń z procy. Jednego z takich „strzelców" złapano i doprowadzono do dyrektora teatru. Chłopiec, zapytany dlaczego strzelał z procy do aktora, odparł: „Niech on nie gra kapitalisty!". Wszelkie próby wytłumaczenia, że to jest sztuka, że aktor wcale nie jest kapitalistą spełzły na niczym — chłopiec był nieubłagany.

ALBO inna sprawa. Chłopcy u nas, podobnie jak wszędzie, po kryjomu kurzą papierosy. I nagle wychowawcy i rodzice zorientowali się, że palenie gwałtownie spadło. Okazało się, że chłopcy dowiedzieli się, że palący nie mają szans by polecieć w Kosmos. Równocześnie wzrosło ogromnie zainteresowanie matematyką, fizyką i sportem.

— A czy widział pan Gagarina i Titowa?

— Widziałem, rozmawiałem z nimi. Hermań Titow przyznał się, że lot w Kosmos był dla niego o wiele łatwiejszy niż teraz życie na ziemi — tyle musi o tym opowiadać, każdy chce go poznać, uścisnąć, porozmawiać z nim — i uzyskać autograf.

— Czy widzi pan różnicę między młodzieżą radziecką i polską?

— Żadnej! Wśród was czuję się jak wśród radzieckich dzieci.

— Czy ma pan jakieś hobby?

— Nic nie kolekcjonuję, bo to pochłania zbyt dużo czasu. Za to ulubione zajęcie — mam. Jest nim sport samochodowy. I w związku z tym stałem się zbieraczem... kwitów z karnych mandatów.

— Czy ma pan dzieci?

— Tak: dwóch synów. Jeden ma 25 lat, drugi — 17. Starszy, Andrzej jest reżyserem filmowym, młodszy Nikita — aktorem.

— Czy będąc w szkole robił pan kawały?

— Ma się rozumieć: robiłem i to niemało. Ale co — nie zdradzę — boję się naśladownictwa.

— Dlaczego pisze pan dla dzieci i o dzieciach?

— Dlatego, że jestem bardzo cwany. Oto siedzi przede mną młody człowiek: ma ze 12 lat. Kto wie, może za 20 lat będzie ministrem, a inny będzie dyrektorem teatru, a jeszcze inny —doktorem. Wtedy minister przyjmie mnie bez kolejki, bo będąc dzieckiem czytał moje książki; dyrektor teatru da mi miejsce w swojej loży, bo też je czytał, a doktór bardziej skrupulatnie mnie zbada, bo też je pamięta. Mam więc przed sobą ponętne perspektywy. A że dziś są także ministrowie, i dyrektorzy teatrów, i lekarze — i też tak samo się do mnie odnoszą — to czynią tak dlatego, że sami mają dzieci, które czytają moje wiersze.

Zanotował:
J. ZAJACZKOWSKI

OTO scena zbiorowa I aktu. W środku — król NABUCHODONOZOR SROGI (Romek). Obok jego urocza córeczka DOROTKA (Halinka) i dzielny KROPELKA (Mirek), siedzący po drugiej stronie.

W Pracowni Teatralnej MDK

BAWIĄ SIĘ WIDZOWIE i AKTORZY

ZDRADZIECCY dworzanie królewscy: pełen pychy PĘPOREK (Arkadiusz) i służalczy WĄTOREK (Marek).

UROK tego „wrzeciona" (według bajki Stanisława Mioduszewskiego, wystawionej przez zespół dziecięcy Młodzieżowego Domu Kultury) polega nie tylko na tym, że ma ono czarodziejskie właściwości, ale także na tym, że po raz chyba pierwszy oglądaliśmy w Szczecinie przedstawienie dziecięce, które bawiło nie tylko widownię ale wszystkich młodocianych artystów. Reżyser - instruktor Pracowni Teatralnej p. H. Mioduszewska — nie kazała im głęboko „przeżywać" ról — wszystko było tu „na niby", nie z dręczącej nudy i sztuczności, pełna swoboda i naturalność. Brawo!

A OTO główny sprawca niedoszłej tragedii — złośliwy czarnoksiężnik — astrolog KALICHLOREK (Marek).

Małe mieszkanko na Starym Mieście

Na TROPIE 1500 IZB

POMYSLICIE zapewne, że tytuł nie jest nowy. Rzeczywiście, przed kilkoma miesiącami stanowił on motto dyskusji w naszej gazecie, dyskusji, w której zabierało głos wielu speców od budownictwa — architektów, inwestorów, budowniczych i działaczy gospodarczych. Padło w tej dyskusji wiele rozsądnych wniosków i propozycji, zmierzających do potanienia budownictwa mieszkaniowego i wybudowania dodatkowo w bieżącej pięciolatce 1 500 izb bez sięgania do nowych nakładów inwestycyjnych.

Jaki los spotkał te wnioski i propozycje? Właśnie takie pytanie padło również na Plenum KW. Niestety, nie doczekało się ono pełnej i udokumentowanej odpowiedzi. Wnosić więc z tego należy, że starym polskim zwyczajem rozsądne wnioski pozostały na papierze. Jeszcze raz potwierdzona została przykra prawda, że w naszych warunkach droga od słów i deklaracji do konkretnych czynów jest bardzo daleka. A szkoda, bo właśnie szczupłość zasobów mieszkaniowych zmusza wręcz do szukania dróg, prowadzących do maksymalnie racjonalnego wykorzystania przyznanych na budownictwo środków. Może ostatnie Plenum KW wraz z jego zaleceniami ruszy tę niebagatelną sprawę naprzód?

SKORO już jesteśmy przy nowym budownictwie, trzeba też przypomnieć o niezwykle ważnym apelu pod adresem architektów. Chodzi o to, aby projektowanie nowych bloków mieszkaniowych, ich metraż, ich standard, ich funkcjonalne rozwiązania były dostosowane do wymogów nowej polityki mieszkaniowej. Tempo dostarczania jednak inwestorom i wykonawcom nowej dokumentacji przez biura projektowe budziło słuszną troskę i obawę uczestników plenarnego posiedzenia KW. Apel ten nie może więc pozostać bez szybkiego odzewu.

POWAŻNE możliwości zwiększenia zasobów mieszkaniowych są ukryte i nie w pełni wykorzystane w budownictwie przyzakładowym. Jednakże jego rozmiary na terenie miasta i województwa daleko odbiegają zarówno od potrzeb jak też możliwości. Na terenie naszego województwa w budownictwie przyzakładowym partycypują jedynie 22 zakłady pracy, głównie z terenu miasta Szczecina. Postulat wysunięty przez Plenum KW, aby na budownictwo zakładowe łożyły również większe zakłady pracy w takich miastach jak Stargard, Świnoujście, Dębno, Goleniów, wydaje się jak najbardziej na czasie.

Należy też zastanowić się nad wykorzystaniem funduszów drobnych zakładów pracy, które w pojedynkę nie są w stanie samodzielnie budować. Problem kumulacji tych środków i przystąpienia do budownictwa przyzakładowego winien więc już dawniej wyjść — zdaniem Plenum KW — ze sfery dyskusji i doczekać się szybkiego, praktycznego rozwiązania.

PISALIŚMY już o kłopotach szczecińskiej spółdzielczości mieszkaniowej. Warto tu tylko wspomnieć, że postulat władz miejskich o przyznanie 25 mln zł kredytów bankowych w skali rocznej na spółdzielczość mieszkaniową spotkał się z pełnym zrozumieniem Plenum KW, w tym również z poparciem wicepremiera rządu, Zenona Nowaka. Sytuacja jest jednak paradoksalna. Podczas gdy w Szczecinie spółdzielczość mieszkaniowa ma wszelkie szanse dalszego rozwoju — w terenie brak jest dla tej potrzebnej i koniecznej formy zwiększania puli mieszkań całkowitego niemal zrozumienia. Czyżby poza Szczecinem nie było ludzi, ubiegających się o mieszkania, których zarobki na członka rodziny nie przekraczają 1 500 zł? Pytanie raczej retoryczne. Rzecz jednak w tym, że władze miejskie naszych miasteczek nie doceniają chyba ważności tego problemu. I z takim stanowiskiem trzeba skończyć.

W DYSKUSJI na plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego podnoszono także sprawę niedostatecznych mocy przerobowych naszych przedsiębiorstw budowlanych. Istotnie, portfel zamówień tych przedsiębiorstw jest tak napełniony, że naprawdę często, jeżeli nawet są środki — trudno znaleźć wykonawcę. Co w takiej sytuacji robić? Trzeba przede wszystkim — podkreślano na Plenum KW — zwiększać te moce nie tyle drogą wzrostu zatrudnienia i tworzenia nowych przedsiębiorstw, ile energiczniej zabrać się za postęp techniczny w istniejących przedsiębiorstwach, za nowoczesną technologię, sięgać do bardziej nowoczesnych materiałów budowlanych.

Z. CZAPLIŃSKI

SPOD KOLUMNY ZYGMUNTA

Szanowny Panie Redaktorze!

CZY Pan wie, co to są automaty pancerne? Nie wie Pan? Nic dziwnego. Automaty pancerne wprowadzono u nas eksperymentalnie. Chodzi, oczywiście, o automaty telefoniczne, a ściślej rzecz biorąc o ich najnowszy model. Odporny na wszelkie chuligańskie zakusy. Automat pancerny jest skonstruowany w ten sposób, iż nie rozbije go pięść chuligana, nawet uzbrojona w kamień, albo łom żelazny. Poza tym słuchawka jest przymocowana przy pomocy łańcucha (mniej więcej takiego, jakiego lud wiejski używa do prowadzenia krów). Taki sam łańcuch zabezpiecza książkę telefoniczną, oprawioną w folię stalową. Automat pancerny posiada jeszcze jedną zaletę: nie przyjmuje żadnych guzików, przedwojennych pięćdziesięciogroszówek, ani obcych dewiz. Pancerne automaty zainstalowano tytułem próby w kilku najruchliwszych punktach naszej stolicy.

Miejmy nadzieję, iż pozwolą one przez pewien okres na korzystanie z nich. Dzisiejszy stan automatów telefonicznych bowiem, zwłaszcza na peryferiach, jest raczej smętny. Albo nie ma słuchawki, albo jest rozbity aparat, albo nie ma jakiejś części.

NIC więc dziwnego, że zrozpaczeni pracownicy poczty uciekają się do sposobów zgoła nieoczekiwanych. Na przykład: zamykają budkę z automatem na klucz. Jest to niewątpliwie sposób radykalny, ale trudno uznać go za idealny...

Ogólnie rzecz biorąc w naszym pięknym mieście mamy wciąż za mało telefonów. Dawniej gdy ktoś chciał, żeby mu założono aparat telefoniczny — dowiadywał się, iż „nie ma numerów". Ponieważ założono kilka nowych centrali, argument z numerami odpada. Ale od czego ludzka pomysłowość? Dzisiaj słyszy się, że „nie ma kabla". A ponieważ nie wolno zakładać linii napowietrznych, przeto brak kabla jest przeszkodą, przez którą nie można przeskoczyć. Chyba, żeby się bardzo chciało...

NO, ale na telefonach nie kończą się możliwości wzajemnych kontaktów pomiędzy ludźmi. Pozostają jeszcze depesze i stare, wypróbowane listy. A jeśli nadawać depesze czy listy, to tylko w nowym lokalu pocztowym u zbiegu Jasnej i Świętokrzyskiej. Poczta Główna! Przestronne sale, marmury, szkło, nikiel, skrytki, kolejki. Tak się jakoś dziwnie złożyło, iż w tym najbardziej reprezentacyjnym pomieszczeniu pracują bardzo niegrzeczne urzędniczki. Było już w tej sprawie wiele interwencji, które pomogły w znikomym stopniu. Natomiast ohydnym oszczerstwem jest stwierdzenie faktu, iż okienka pocztowe są tak umiejscowione, iż trzeba się zginać jak scyzoryk, aby podać list czy blankiet. Nieprawda! Nie zwalajmy wszystkiego na Pocztę Główną.

Pozdrawiam Pana serdecznie

Pański
TADEUSZ

„Zrób to sam"

to nazwa nowego punktu
SPÓŁDZIELNI PRACY „MEBLOSPRZĘT"
przy ul. Jagiellońskiej nr 14

otwartego 1. VI. 1962 r.

Pierwszy w Szczecinie punkt majsterkowania w zakresie STOLARSTWA MEBLOWEGO czynny od godz. 12 — 20. Wszystkim odwiedzającym nasz punkt zapewniamy:
komplet narzędzi stolarskich, odpowiedni materiał i fachową poradę.
OPŁATA za godzinę 5 zł — za materiał wg obowiązujących cenników.

Równocześnie polecamy nasze usługi dla ludności w zakresie stolarskim i tapicerskim:

Meble mieszkaniowe
malowane — — Al. Piastów 30, tel. 86-76
Jagiellońska 30, tel. 36-502
tapczany, leżanki, materace — — Roosevelta 8, tel. 46-465
usługi tapicerskie — Kr. Jadwigi 14, tel. 44-064
Pocztowa 11
Roosevelta 8, tel. 46-465
usługi stolarskie — Pocztowa 26, tel. 42-073
Piastów 65
Boh. Getta Warszawskiego 4
Bol. Śmiałego 45
Dąbie, ul. Miernicza 24
Krasińskiego 99
Jagiellońska 14, tel. 47-662
Bogusława 24

2676-K

Dobry odbiór programu telewizyjnego

MOŻNA UZYSKAĆ
PRZEZ PRAWIDŁOWO ZAINSTALOWANĄ ANTENĘ

ZGŁOSZENIA na instalacje przyjmują wszystkie salony i punkty naprawcze ZURIT

oraz

Brygada Instalacji Anten Dyrekcji ZURIT w Szczecinie przy ul. Roosevelta 39/40, tel. 372-53

2678-K

Przetarg nieograniczony

na remont maszyny do produkcji świec

ogłasza

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „SELENA"

w Szczecinie, ul. Kapitańska 2

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty prosimy składać w siedzibie Spółdzielni.
Maszynę można oglądać w godzinach od 7 — 15.

Termin otwarcia ofert ustala się na dzień 4. VI. 1962 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyny.

2679-K

OGŁOSZENIA drobne

NAUKA

ANGIELSKIEGO, niemieckiego udzielam indywidualnie dla zawodu i szkoły. Śląska 20 m 3 a. 3972-G

PRACA

OPIEKUNKA do dzieci 3 i 5 lat potrzebna. Wiadomość od godz. 17 Al. M. Buczka 31 m 7. 3973-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. M. Buczka 33 m 19. 3974-G

GOSPOSIA potrzebna na stałe. Szczecin, C. Skłodowskiej 2 m 1, tel. 70-701. 4025-G

UCZCIWA kobieta dochodząca do rocznego dziecka potrzebna. Ul. Bogusława 41 m 7a. 3975-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. M. Buczka 33 m 6. 3976-G

GOSPOSIA — opiekunka do 8-miesięcznego dziecka — starsza z dowiadczeniem na stałe potrzebna. Jagiellońska 89 m 1, od godz. 7—9. 3977-G

KUPNO

MASZYNĘ do pisania z rosyjskimi literami kupię. Szczecin, Emilii Plater 82 a m 1. 3978-G

MATRYMONIALNE

KAWALER, lat 29, średniego wzrostu, kończący medycynę, pozna od powiedną pannę o dobrej prezencji. Dyskrecja zapewniona. Oferty poważne składać: Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 440. 3979-G

KTÓRA zdecydowana pani z mieszkaniem, po zna starszego, dobrego charakteru rencistę po 70-ce, zdrowego, bez nałogów, materialnie niezależnego z gotówką. Cel matrymonialny. Oferty — Szczecin 6 Po godno, skrytka pocztowa 20. 3980-G

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM domek jed norodzinny. Mieszkanie zastępcze konieczne. Wiadomość, Al. Piastów 3 m 28. 3981-G

OKAZJA: sprzedam willę własność — 6 pokojowa w centrum Sopotu, z ogrodem. Po sprzedaży 2 pokoje, kuchnia, weranda, wiane. Oferty „Dziennik Bałtycki" Gdańsk pod „7311". 2686-K

SPRZEDAŻ

WARSZAWĘ po kapitalnym remoncie, nowe ogumienie, 58 tysięcy przebiegu, sprzedam. Partyzantów 1 m 8. 3982-G

PEKIŃCZYKI młode sprzedam, ul. Heleny 7 m 2. 3983-G

MOTOCYKL „Junak" (starszy typ) sprzedam. Brodzińskiego 29. 3984-G

SAMOCHÓD Warszawa sprzedam. Szczecin - Zdroje, Batalionów Chłopskich 74 m 2. 3985-G

JAWĘ 250 ccm sprzedam. Tel. 450-15 od godz. 11—19. 3986-G

SYRENĘ, stan b. dobry sprzedam, ul. Reymonta 23 d. 3987-G

Małą kasę pancerną względnie szafę opancerzoną

zakupi

od przedsiębiorstw uspołecznionych lub osób prywatnych Studencka Spółdzielnia Usługowo - Produkcyjna

„BRATNIAK"

w Szczecinie.
Oferty przyjmuje Zarząd Spółdzielni „Bratniak" w Szczecinie, Al. Boh. Warszawy 55. 2687-K

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ
Oddział w Szczecinie

przyjmuje zapisy na kursy:

— SAMOCHODOWE
— MOTOCYKLOWE
— ROWEROWE.

Zapisy przyjmują i informacji udzielają sekretariaty, Szczecin ul. Obr. Stalingradu 11, tel. 383-22. Police, pl. Kościuszki 1 (sklep „Ruchu" tel. 263). Kęskowo, Szkoła Podstawowa, tel. 205. 2688-K

NOWY telewizor „Szmaragd" z antenami bardzo dobry, sprzedam. Tel. 349-06. 3988-G

MOTOCYKL „Zündapp" 250 ccm stan dobry okazyjnie sprzedam. Śląska 28 m 5. 3989-G

MOTOCYKL MZ - 250 sprzedam, ul. Asnyka 9 m 14 (Niebuszewo). 3990-G

MOTOCYKL WFM w dobrym stanie pilnie sprzedam, ul. Naruszewicza 16 a m 5, tel. 440-77 po godz. 15. 3991-G

PRZYCZEPĘ do „Junaka" sprzedam. Tel. 388-67. 3992-G

JUNAKA MO-7 po 9 500 km stan doskonały tanio sprzedam. Krasińskiego 22 m 6, od godz. 16. 3993-G

SAMOCHÓD marki „Mercedes" V 170 stan dobry sprzedam. Wiadomość, Szczecin-Podjuchy, ul. Metalowa 40, tel. 32-334 wewn. 26. 3994-G

WÓZEK głęboki, w dobrym stanie sprzedam. Szczecin, ul. Goszczyńskiego 2 m 2. 3995-G

SATURATOR bufetowy do wody sodowej sprzedam. Wiadomość, tel. 437-95. 3996-G

LOKALE

POKÓJ dwom panom wynajmę. Ul. Jabłonkowska nr. 5 m 1, Pomorzany. 4002-G

DWA osobne pokoje, używalność kuchni i łazienki zamienię na samodzielne dwa małe lub jeden duży pokój z kuchnią. Oferty tel. 366-84. 3997-G

DWA pokoje z kuchnią, łazienką, c.o., ogródek w domu czterorodzinnym, przeznaczonym do sprzedaży, na Gumieńcach, zamienię pilnie na równorzędne z piecem. Nowe budownictwo wykluczone. Tel. 342-20. 3998-G

DUŻY pokój z używalnością kuchni, łazienki, przy pl. Grunwaldzkim zamienię na 2 pokoje. Warunki do omówienia. Oferty składać Biuro Ogłoszeń pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr. 438. 3999-G

POKÓJ z kuchnią, frontowe w śródmieściu zamienię na mniejsze lub jeden pokój, III piętro wykluczone. Wiadomość, Wojska Polskiego 29 m 15. 4000-G

2 POKOJE, łazienka (w kuchni zaraz motocyklowy), ul. Jagiellońska, front, parter, zamienię na 2 i 1/2 pokoju z łazienką z nowego budownictwa wzgl. na Pogodnie. Tel. 397-94 od godz. 7—15. 4001-G

2 POKOJE z kuchnią zamienię na domek przeznaczony do sprzedaży względnie kupię własność. Warunki do omówienia. Szczecin, Kaszubska 59 m 16, po godz. 16. 4003-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka nadające się dla lekarza, rzemiosła, zamienię na równorzędne najchętniej Pogodno. Jagiellońska 86 m 1. 4004-G

POKÓJ słoneczny, balkon, używalność kuchni, pl. Dzierżyńskiego, zamienię na 1—2 pokoje, kuchnia. Warunki do uzgodnienia. Tel. 472-16. Zgłoszenia od godz. 8—15. 4005-G

MŁODE małżeństwo po szukuje pokoju sublokatorskiego, nieumeblowanego. Nr. tel. 43-543. 4006-G

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia na nazwisko Ryszard Dziuba. 4018-G

ZGUBIONO dowód i opinie z prac na nazwisko Zdzisław Piłat. 4019-G

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez ZSBO na nazwisko Bogdan Geldner. 4020-G

ZGUBIONO świadectwo ukończenia klasy 7, wydane przez Szkołę Podstawową w Jemiołowie na nazwisko Janina Janiszewska. 4021-G

ZGUBIONO legitymacje szkolne wydane przez Liceum Ogólnokształcące w Stargardzie na nazwiska Halina Bilska i Irena Magnuska. 4022-G

INFORMATOR HANDLU I USŁUG

P. P. „DOM KSIĄŻKI"
zaprasza na spotkanie z RYSZARDEM LISKOWACKIM
w księgarni „Zamkowej" przy pl. Hołdu Pruskiego w dniu 1. VI. 62 r. godz. 17.

PŁASZCZE DAMSKIE I MĘSKIE
garnitury, kostiumy damskie oraz płaszcze nieprzemakalne z ortalionu
poleca
SKLEP M.H.D. WŁÓKNEM I ODZIEŻĄ „MODA POLSKA"
Al. Wojska Polskiego 13.

Bogaty wybór ZABAWEK
NA „DZIEŃ DZIECKA"
polecają
SKLEPY MHD ART. PRZEM. RÓŻN.
Al. Niepodległości 13
Al. Wojska Polskiego 32
Al. Wojska Polskiego 45
ul. Rewolucji Październikowej 33.

MEBLE
pojedyncze i komplety w dużym wyborze
poleca
P. S. S. pawilon Boh. Warszawy 27.

GALANTERIĘ I KONFEKCJĘ młodzieżową
w bogatym asortymencie
poleca
P.S.S. sklep przy ul. Bogusława 8.

EKWIPUNEK KOLONIJNY
sprzęt sportowy i rowery
poleca
P. S. S. — Sklep Specjalistyczny ul. Śląska 7
(50 m od Al. Wojska Polskiego)

NOWO OTWARTY PUNKT USŁUGOWY NAPRAWY SPRZĘTU zmechanizowanego gospodarstwa domowego
w Pawilonie P. S. S. ul. Krzywoustego 76-77

2 KIEROWCÓW I kat., przyjmie do pracy Handlowa Spółdzielnia Inwalidów. Zgłoszenia w biurze Spółdzielni przy ul. Piotra i Pawła 33/34. 2670-K

DYREKCJA Warszawskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa w Warszawie Al. Krakowska 61, zatrudni od zaraz kierowców samochodowych z I, II, III kategorią prawa jazdy do prowadzenia samochodów ciężarowych. Przedsiębiorstwo dysponuje wolnymi miejscami w hotelu przyzakładowym. Po zatrudnieniu zwracamy koszty przejazdu. Warunki wg Układu Zbiorowego w Budownictwie (akord). Zainteresowani winni zgłaszać się w biurze WPTB Warszawa Okęcie, Al. Krakowska 61, Dział Kadr, pokój nr 1 w godz. od 7 do 15. 2680-K

1 MECHANIKA samochodowego wysoko kwalifikowanego oraz kierowcę samochodowego z I lub II kategorią prawa jazdy, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Jajczarsko - Drobiarskie w Szczecinie. Zgłoszenia: Przedsiębiorstwo Jajczarsko - Drobiarskie, Dział Kadr, III piętro. 2678-K

INSPEKTORA eksploatacji ze znajomością angielskiego, znajomość języka francuskiego również pożądana, wykształcenie najmniej średnie, zatrudni od zaraz Polska Żegluga Morska. Warunki do omówienia. Zainteresowani mogą się zgłaszać do pokoju nr 35, Polska Żegluga Morska, ul. Małopolska 44. 2681-K

KSIĘGOWĄ, wymagane wykształcenie średnie, znajomość księgowości przebitkowej oraz 5 lat praktyki, zatrudni natychmiast „Spolem", Biuro Handlowe w Szczecinie. Warunki do omówienia w biurze przy ul. Ludowej nr 24 od godz. 7 do 15. 2682-K

MONTERA samochodowego, zatrudni Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „Konsumy" w Szczecinie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr, ul. Piotra Skargi nr 13. 2683-K

KIEROWNIKA produkcji, zatrudni od zaraz Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych w Szczecinie, ul. Ludowa 25. Kadry tel. 35-815. 2684-K

PRACOWNICY poszukiwani

PRACOWNIKÓW fizycznych przy remontach bocznic kolejowych, zatrudni Spółdzielnia Pracy Usług Kolejowych, Szczecin, Al. Armii Czerwonej 37. Warunki do omówienia w biurze Spółdzielni. 2667-K

SZCZECIŃSKIE Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Szczecinie, przyjmie do pracy na terenie m. Szczecina i Świnoujścia: 3 stolarzy, 5 elektromonterów, 3 pomocników elektromontera, 10 robotników niewykwalifikowanych 5 uczniów stolarskich. Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie (praca w akordzie). Zgłoszenia kierować: Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, Szczecin, Al. Bohaterów Warszawy 34/35 II piętro, pokój 201. 2632-K

2 SKŁADACZY (zecerów) oraz maszynistę do obsługi maszyn dociskowych (tygli), zatrudnią od dnia 1.VI.62 r. Szczecińskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Szczecinie, ul. Odrowąża nr 1, IV piętro. Warunki wg układu zbiorowego dla pracowników przem. poligraficznego. Informacje w Dziale Zatrudnienia i Płac, pokój 179 od godz. 9 do 12. 2628-K

TEATRY

POLSKI — „Powrót posła" g. 16 — „Idiotka" g. 19.30; sobota: „Dwoje na huśtawce" g. 19.30.

WSPÓŁCZESNY — „Drewniana miska" g. 19.30 (piątek i sobota).

OPERETKA — nieczynna; sobota: „Błękitna maska" g. 19.15.

KINA

KOSMOS — „Drugi brzeg" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — pol. — od lat 12 — panoram. (piątek i sobota).
DELFIN — „A lasy wiecznie śpiewają" g. 16, 18.30, 21 — austr. — od lat 12; sobota: g. 16, 18.30, 21 — „Dzieci cyrku" g. 13.30 — austr. — od lat 12.
BAŁTYK — „Skarb czarnego Jacka" g. 11.30, 12.30 — „Krótka długa nieobecność" g. 14, 16.20, 18.40, 21 — franc. — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota).
OGRODOWE — „Świadek oskarżenia" g. 21.30 — USA — (piątek i sobota).
TENISOWY — „Klucz" g. 21.45 — ang. (piątek i sobota).
POLONIA — „Piękna młynarka" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — wł. — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota).
PIONIER — „W pewnym królestwie" g. 10 — „Bitwa o Kozi Dwór" g. 11, 13, 15 — „Gnąca pręta" g. 17 — „Zakazane piosenki" g. 19, 21 — pol. — od lat 14 (piątek i sobota).
MUZA (Pomorzany) — „Profesorek" g. 17.45, 20 — franc. — od lat 16; sobota: g. 16.45, 19.
PROMIEŃ — „Opętanie" g. 16, 18.20 — franc. — od lat 18; sobota: g. 16, 18.10, 20.30.
SALA MRN — nieczynne; sobota: „Dziewiąty krąg" g. 16, 18.30, 21 — jug. — od lat 12.
MARS — „Jakobowsky i pułkownik" g. 18, 20.15 — USA — od lat 16 (piątek i sobota).
FALA — „Ludzie na moście" g. 18, 20 — radz. — od lat 12; sobota: „Sekretarz Rejkomu" g. 18, 20 — radz. — od lat 12.
WIEDZA — „Dr Corda aresztowany" g. 19.30 — NRF — od lat 18 (piątek).
PAŁAC MŁODZIEŻY — „Tajemnica dzikiego szybu" g. 15.30, 17.20 — pol. — od lat 7; sobota: „Historia żółtej ciżemki" g. 15.30, 17.30 — pol. — od lat 7.
ECHO (Krzekowo) — „Gdzie diabeł nie może" g. 18, 20 — czeski — od lat 12; sobota: „Dotknięcie nocy" g. 18, 20 — pol. — od lat 16.
MEWA (Zelechowo) — „Wesele współlokatorzy" g. 18, 20 — radz. — od lat 16 (piątek i sobota).
Świt (Skolwin) — „Dyliżans" g. 18, 20 — USA — od lat 12.
STYLOWE (Huta „Szczecin") — „Siedmiu złodziei" g. 17.30, 19.30 — wł. — od lat 12.
ŻEGLARZ (Golęcino) — „Cisza — na sali operacja" g. 17, 19, 21 — radz. — od lat 14 — panoram.; sobota: g. 18, 20 — „Dama kameliowa" g. 22 — USA.
SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Alba Regia" g. 18, 20 — węg. — od lat 16 (piątek i sobota).
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Wojna i pokój" g. 16, 19.45— USA — od lat 12 (II serie) — (piątek i sobota).
HUTNIK (Stołczyn) — „Ożeniłem się z czarownicą" g. 18, 20 — USA — od lat 12 (piątek i sobota).
BAJKA (Police) — „Mezalians" g. 18, 20 — węg. — od lat 12 (piątek i sobota).
1 MAJ (Żydowce) — „Wyrok" g. 18, 20 — pol. — od lat 16.
MARZENIE (Wielgowo) — nieczynne; sobota: „Samolot odlatuje o 9" g. 18, 20 — radz. — od lat 16.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Alpy Bawarskie" g. 19—21.

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — prof. Henryk Anders — „Futuryzm i kubizm" g. 19; sobota: dansing g. 20.

NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 12; sobota: dansing g. 19.

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Czarne perły" g. 18, 20 — jug.; sobota: miejskie eliminacje konkursu recytatorskiego g. 13; film „Czarne perły" g. 18, 20.

KONTRASTY — Wawrzyńska 7-a — otwarcie II wystawy propozycji H. Różańskiego g. 19; sobota: dansing g. 20.

ŁĄCZNOŚCI — Dworcowa 20 — „Rozmowy o teatrze" g. 18; sobota: dansing g. 20.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — malarstwo polskie, średniowieczna sztuka pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich; Vincent van Gogh g. 9—15.

WAŁY CHROBREGO 3 — Archeologia, przyroda morska g. 9—15.

SPORT

● Arkonia liczy na punkt
● Kibice Pogoni czekają na „ostre strzelanie"

BYĆ ALBO NIE BYĆ — oto hasło działaczy, zawodników i kibiców Arkonii.

Wygrana z Lechią, uznana za niespodziankę dużego kalibru odnowiła nadzieje na utrzymanie się w I lidze.

WPRAWDZIE na koncie mizernie, bo zaledwie 4 punkty, ale i bezpośrednie sąsiedztwo nie ma ich zbyt wiele. Najbliższa niedziela skieruje uwagę kibiców Arkonii na... Poznań, gdzie spotkają się bezpośredni sąsiedzi z dołów tabeli LECH i STAL Mielec. Lecha dzieli tylko jeden punkt od Arkonii, Stal zaś zaledwie dwa. Przy porażce Lecha, kolejarze poznańscy staną nad krawędzią przepaści. Wszak rewanżowe spotkanie poznaniaków z Arkonią odbędzie się w Szczecinie i trzeba się liczyć ze zwycięstwem gospodarzy. Mają oni zresztą na swym boisku również Stal Mielec. I tutaj przy dobrej grze, należy oczekiwać zdobycia dwóch punktów. Tak więc przy ewentualnym remisie w Bytomiu, o którym działacze poważnie myślą i urwa biu jednego punktu Wisłe prax pokonaniu dwóch drużyn z końca tabeli, Arkonia może uniknąć karnego powrotu do II ligi.

POGOŃ MA w sobotę trzeci ulgowy mecz. Arka jest już praktycznie w III lidze, do której z demonstrowaną dotychczas formą zupełnie pasuje.

Nie powinno więc być problemu czy Pogoń zdobędzie dwa punkty, lecz raczej problem powinien polegać na tym ile bramek strzelą kolegom federacyjnym napastnicy Pogoni. A przydałoby się ostre strzelanie dla poprawienia różnicy bramkowej.

ROWNIEŻ i w tej grupie układ jest ciekawy dla Pogoni. W Bytomiu spotka ją się bowiem dwaj najgroźniejsi przeciwnicy Pogoni, kontrkandydaci: Szombierki i Śląsk. Śląsk ma o jeden punkt mniej od Pogoni i Szombierek i jeszcze zupełnie poważnie myśli o awansie. O uprazdnionym od sześciu lat awansie. W każdym wypadku wynik bytomski przyniesie korzyść Pogoni — przegrana eliminuje automatycznie jednego z partnerów. Remis osłabia o punkt obydwóch. Należy się spodziewać raczej wygranej Szombierek, ale chyba w niezbyt wysokim stosunku. A więc możemy raczej być spokojni o to, że Pogoń tym razem utrzyma przodownictwo.

A OTO pary według kolejności Toto:

CRACOVIA — LEGIA, GWARDIA — ZAGŁĘBIE, LECH — STAL, (sobota) LECHIA — ODRA, ŁKS — RUCH (czy po raz trzeci dojdzie do niespodzianki?), POLONIA Bytom — ARKONIA, BAŁTYK — WAWEL, KROSNO — PIAST (sob.), NAPRZÓD — SLAVIA, POLONIA Bydg. — UNIA Tarnów, POGOŃ — ARKA (sob.), SZOMBIERKI — ŚLĄSK oraz UNIA Racibórz — STAL Rzeszów. (st)

Sobotni mecz Pogoni rozpocznie się o godzinie 18.30. W spotkaniu tym wystąpi na pomocy po raz pierwszy przed szczecińską publicznością Fiałkowski.

Pogoń otrzymała również zawiadomienie z Bydgoszczy, że mecz z Zawiszą zostanie rozegrany w sobotę o 17 o godzinie 18.30. Zajdą więc zapewne również zmiany w organizowanej wycieczce kibiców.

I ELIMINACJA strefowa samochodowych, rajdowych mistrzostw zakończyła się w Bydgoszczy. Startowało w niej 90 maszyn w czterech klasach.

Świetną formę wykazała debiutująca w rajdowych zawodach szczecinianka Irena MARCINIAK. Startując na Octavii p. Marciniak zajęła w swej kategorii pierwsze miejsce. Nieźle pojechał również były motocyklista Kałuski, który w klasie „Syren" na 36 startujących uplasował się na szóstej pozycji.

● Legia ● Polonia Bytom
w turnieju piłki wodnej

NIEZWYKLE atrakcyjnie zapowiada się inauguracja sezonu w lidze waterpolowej. Na basenie Pogoni w sobotę i niedzielę odbędzie się turniej z udziałem najlepszych drużyn krajowych: Legii W-wa, Polonii Bytom, PAFAWAG-u Wrocław, Olimpii Poznań i KSZO Ostrowiec.

— Drużyna Arkonii — mówi trener p. MICHAŁ KNAUSZ — staje przed trudnym zadaniem. Nasz pierwszy przeciwnik — Polonia, aktualny wicemistrz Polski przebywa w Szczecinie już od niedzieli. Są w świetnej formie. Asy zespołu to Gremlowski, Wldawski i Czubak. W niedzielę gramy z mistrzem Polski — Legią. Lutomski, Kędzia, Minartowicz, Jawotski — to zawodnicy którzy wielokrotnie reprezentowali barwy Polski. Nie będzie to więc łatwy mecz.

Wierzę jednak w swoich chłopców. Na otwartym basenie trenujemy co prawda dopiero od tygodnia, z formy podopiecznych jestem jednak zadowolony. Sądzę, że stać nas na miłą dla szecinianków niespodziankę. W naszej drużynie w tym roku będą grali: Kossowski, Tumiłowicz, Moździez, Wojciechowski, Szemel, Kadubal, Grzybek, Szczęch i Dworak. Do Wrocławia odeszli Ciżek i Szewczyk.

W sobotę turniej rozpoczyna się o godz. 15.30, w niedzielę o godz. 9 i 15.

(am)

Mistrzowie olimpijscy w zespole NRF

JAK MOŻNA wnioskować z ostatnich doniesień, zapowiadany oficjalny mecz kajakowy Polska — NRF powinien dojść do skutku a odbędzie się on w dniach 9 i 10 czerwca w Szczecinie.

Niemcy są potęgą w tej dyscyplinie sportu i występ ich na Głębokiem byłby prawdziwą rewelacją sportową.

W zespole NRF wystąpią m. in. mistrz Europy BRILL, złoci medaliści zwycięskiej sztafety z Rzymu WENCKE i LANGE, dwójka wicemistrzów Europy — SCHURBIER i BROSCHE i wielu innych.

Oto najmłodsi zwycięzcy

DZIS WRESZCIE możemy podać nazwiska zwycięzców niedzielnego „Małego Kryterium".

A więc: w kategorii rowerków trzykołowych zwyciężył Zygmunt TRYCHOL, na rowerkach dwukołowych dla najmłodszych Marek LIPNICKI.

W kategorii dzieci 5 i 6 lat wygrali w swoich grupach Grażyna PIOS, Piotr BRZOZOWSKI, Jerzy ORŁOWSKI, Jerzy SKIBINSKI i Leszek DZIĘCIOŁOWSKI.

W kategorii 7 i 8 lat — dziewczynki: 1. Zofia TRZEBIŃSKA, 2. Elżbieta JAKUBOWSKA. Chłopcy (zwycięzcy w poszczególnych dziesiątkach), Sławek MACKOWIAK, Ryszard JANKOWSKI, Jarosław MITAS, Jerzy MASZEJ, Roman PILARSKI.

Kategoria wieku 9 i 10 lat: Barbara KMIOTEK, Jolanta STANISZEWSKA. Chłopcy: (zwycięzcy w punktacji ogólnej, grupy wiekowej) 1. Krzysztof MOLENDA, 2. Teodor TYSZCZUK, 3. Andrzej CIOK.

Kategoria wieku 11 i 12 lat: Dziewczynki 1. Barbara GĄSKA, 2. Alicja BIELSKA. Chłopcy: 1. Zygmunt ZDUNEK, 2. Stanisław TROT, 3. Zbigniew KACZMAREK.

Chłopcy — wiek 13 i 14 lat: 1. Ryszard PREIDL, 2. Witold NALEWAJ, 3. Marian LASKOWSKI, 4. Jacek KONIECZNY.

Chłopcy 15 lat: Leon KISZMAL, 2. Stanisław WROBLEWSKI.

Wygoda + elegancja

Wkrótce nowy HOTEL przy pl. Zwycięstwa

W NOWYM hotelu przy placu Zwycięstwa trwają ostatnie roboty przed oddaniem obiektu do użytku. Wykonawca — MPRB-2 luksusowo wykańcza wnętrza i elewacje.

Budynek uległ generalnej adaptacji. Bazowano tylko na starych murach i stropach. Wielkie pomieszczenia podzielono na małe, przytulne pokoiki. Wszystko pomalowane w wesołe kolory. Przy większych pokojach łazienki, mniejsze mają wnęki na umywalki. Wszędzie parkiety, wbudowane szafy, telefony. Na każdym piętrze znajdują się zsypy na śmieci. Korytarze szerokie, jasne, w narożnikach sporo miejsca na stoliki i fotele do plotek i czytania prasy. W sumie hotel pomieści ok. 200 osób.

Autorem adaptacji budynku i projektu wnętrz jest inż. arch. J. OKOŁOKUŁAK.

Na parterze obok recepcji przewidziano niewielką kawiarenkę ze ścianami z błękitnej cegły i podwieszonym stropem, wykonanym z kremowych kasetonów. Dla wygody gości hotelowych przewidziano pomieszczenie dla fryzjera i kilka kabin na automaty telefoniczne.

W budynku zlokalizowano mechaniczną pralnię, która obsłuży wszystkie hotele miejskie.

Dyrektor Zarządu Przedsiębiorstwa Hoteli Sz. HAMBURGER nie ukrywa zadowolenia z jakości robót. Rzeczywiście na każdym kroku widać staranność. Wykonawcy pragną zakończyć roboty budowlane przed 1 lipca br. Wszystko zależy od tego czy podwykonawcy ukończą roboty w przewidzianych terminach. Obawy budzi tempo prac PP „Reklama", która ma wykonać neony na zewnątrz hotelu.

Trzeba podkreślić, że nie tylko wykonawcy wykazują dużą troskę o hotel, ale również inwestor i projektant. Duże zainteresowanie nie przejawia także Prezydium MRN. (B)

Wszystko dla dzieci

OBCHODY Dnia Dziecka w Fabryce Motocykli otworzy przedstawienie Teatru „Pleciuga" z programem pt. „KOZIOŁEK MATOŁEK". Później dzieci wezmą udział w wyścigach rowerkowych, biegach, wyścigach sztafetowych i w wozkach, rzutach do celu itp. Przewidziane są również korowody taneczne, zabawy i konkursy na wiersze i piosenki. Dla zwycięzców 3 pierwszych miejsc w każdej konkurencji przygotowano nagrody.

GŁÓWNĄ atrakcją programu obchodu Dnia Dziecka w przedszkolu OPHO jest „wędka szczęścia", którą każdy wychowanek — podczas balu wyłowi sobie upominek — zabawkę i słodycze — przygotowane przez zapobiegliwe kierownictwo przedszkola i Komitet Rodzicielski. Inną atrakcją dla przedszkolaków z OPHO będzie organizowana w najbliższych dniach wycieczka autokarami do lasu na plaże i harce.

DZISIAJ o godzinie 19.00 odbędzie się w Klubie „13 Muz" odczyt prof. Henryka Anderza z Łodzi pt. „Kubizm, Futuryzm".

DZISIAJ o godzinie 19.00 w Zamku odbędzie się zebranie Szkolnego Towarzystwa Fotograficznego. Członkowie i sympatycy proszeni są o przyniesienie zdjęć Szczecina. W programie koleżeńska dyskusja i omówienie przyniesionych prac.

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7.
II KLINIKA CHIR. — Pomorzany.
SOBOTA:
KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej.
III KLINIKA CHIR. — Pomorzany.
PORADNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 15—7 rano.
PRZYCHODNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 73 — g. 18—22.

APTEKI

NR 3 — Al. Piastów 60 — tel. 465-17.
NR 8 — Roosevelta 56 — tel. 353-22.
SOBOTA:
NR 5 — Naruszewicza 11 — tel. 462-36.
NR 33 — pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-31.

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI

17.50 — program dnia —„Dzisiaj", 18 — „Miś z okienka", 18.15 — „Baw się z nami", 19.30 — dziennik TV, 20 — filmowy reportaż TV „Tu pałac Warszawa", 20.30 — „Motorgra", 21 — film wł. — od lat 16 „Trzecia licealna", 22.20 — DOBRANOC.

SOBOTA:

11 — dla szkół „Jak ludzie mieszkają na świecie", 17.40 — program dnia, 17.45 — omówienie nie ogólnopolskiego programu tygodnia, 18 — „Co zobaczymy" (o programie dla dzieci), 18.15 — omówienie lokalnego programu tygodnia, 18.25 — dla dzieci starszych „Konkurs 5 milionów", 19.30 —dziennik TV, 20 — magazyn kulturalny „Pegaz", 20.30 — film franc. — od lat 15 — „Sprawiedliwości stało się zadość", 22.15 — ostatnie wiadomości, 22.20 — piosenki żartobliwe — „Lili", 22.10 — DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

13.30 — „Główna wygrana", 17 — widowisko dla dzieci od lat 6 — „Baśniowy statku — ahoi", 19 — uniwersytet TV „Matematyka", 19.45 — omówienie programu, 19.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 20 — „Cyrkowe cuy", 20.25 — prognoza pogody, 20.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20.55 — „Odpowiedamy na pytania", 21 — „Bilans" (III część), 21.20 — film „Romeo, Julia i ciemność", 22.50 — „Grafika": ostatnie wiadomości kroniki.

SOBOTA:

11 — kronika, 11.25 — film „Romeo, Julia i ciemność", 17.30 — „Z otwartymi oczyma", 18 — dla dzieci od lat 8 mistrz Nadolnik opowiada bajki, 18.30 — transmisja z CSRS wyścigu motorowego „Uwaga — zakręt", 19.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 20 — tele B-2, 20.25 — prognoza pogody, 20.20 — kronika, przegląd wydarzeń, 21 — impreza rozrywkowa z Pałacu Frydera w Berlinie, 21.50 — dla zachodniego studia TV „Kolego, gdzie jesteś?", 23.10 — ostatnie wiadomości, 23.20 — sztuka telewizyjna „Wenus z Capitolu".

RADIO

WIADOMOŚCI: 16, 18.30, 23.50.
SERWIS RYBACKI: 19.

SZCZECIN: 16.05 — koncert solistów, 16.25 — „Co głowa, to rozum", 16.40 — „10 minut o Filharmonii", 16.50 — list z Poznania, 17 — muzyka krajów nadbałtyckich, 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Fabryka nad Zatoką", 18 — audycja reklamowa, 18.50 — „Zanim Jaś będzie Janem".

WARSZAWA: 14 — ulubieni piosenkarze i orkiestry, 14.45 — „Doświadczenie zwycięża", 15 — „Barwne melodie", 18.35 — „Szczamie otworz się", 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — muzyka taneczna, 20.40 — orkiestry rozrywkowe, 21 — koncert symfoniczny z Pragi, 21.40 — w przerwie „Poranek w ogrodzie zoologicznym", 21.55 — d. c. koncertu, 22.55 — muzyka taneczna.

SOBOTA:

SERWIS RYBACKI: 11.55, 19.01.

SZCZECIN: 7 — „Dzień dobry", 11 — koncert życzeń, 12.15 — koncert południowy, 12.50 — muzyka i reklamy, 16.30 — „Oficyna księgarska", 17 — gra zespół „Albatros", 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — felieton B. Rajkowskiego, 18 — ulubione melodie, 18.45 — felieton J. Michalskiego, 20.40 — almanach morski.

WARSZAWA: 9.25 — „Lekarz radzi", 9.40 — od melodii do melodii, 12.10 — audycja literacka, 14 — muzyka dla wszystkich, 14.45 — „Z notatnika reportera", 15 — popularna muzyka symfoniczna, 15.30 — dla dzieci słuchowisko „Ewa", 18.35 — felieton M. Jorsta, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — „Matysiakowie" 21 — z kraju i ze świata, 21.40 — gra zespół J. Miliana, 22 — „Zespół dziewiątka", 22.30 — koncert słynnych solistów, 22.56 — muzyka taneczna, 0.13 — aud. rozgłośni „Kraj", 0.45 — d. c. muzyki.

— TY WIESZ, czego chce mieć dziecko — Nie tę trójkę, którą ta flądra, Aurelia, porzuciła. Nie po prostu Chiquitina, chociaż tak bardzo go kocha.

— Ale, Boże Wielki, cóż na to mogę poradzić?

— Mnie pytasz? Zrobić jedyną rzecz, która oczyściłaby atmosferę: ożenić się.

— Ożenić się? Z Vidą? — krzyknął Glenn szczerze zadziwiony. — Czyś oszalał, Thumbs? Co za myśl! Jestem pewien, że nawet jej samej nigdy coś takiego nie przyszło do głowy. Nawet w najśmielszych marzeniach.

— Ach, tak? A cóż w tym takiego szalonego?

— Po pierwsze, nie jestem typem do żeniaczki. Małżeństwo... chłopie! ...to wyrok na dożywocie... bez żadnych ulg. Bez możliwości złagodzenia za dobre sprawowanie. A poza tym, przyznaj sam, Vida i ja, jesteśmy zbyt różni. Pochodzimy z przeciwnych krańców świata. Jej wychowanie... przeszłość...

— Jeżeli o to chodzi, twoja przeszłość wcale nie jest wonna jak lilia.

— To co innego. Ja jestem mężczyzną. Jeżeli o to chodzi, może nie jestem nawet godzien Vidy, musisz mnie dobrze zrozumieć. Albo ona jest za dobra dla mnie. Kobieta o nieskazitelnej dobroci — może ja jestem nicpoń, ale ona działa na mnie przygnębiająco. Nie wiem, czy rozumiesz, o czym mówię...

— Zdaje się, że tak — rzekł Thumbs gniewnie. — Czego ci, bracie, niedostaje, to wyzwania, walki, lancy pikadora w boku: zazdrości. Czegoś z suki w dziewczynie. Takiej Tracey.

— Nie, nie mogę się z nią ożenić. Ani z nikim innym — rzekł Glenn. Brzmiało to niby urywek nieskończonego dialogu, który wiódł z samym sobą. — Nie potrafiłem nawet wytrwać w ślubach z Flotą, a cóż dopiero z dziewczyną.

— Ale kochasz Vidę, czy to sobie uświadamiasz, czy nie.

— Bądź tak dobry i zakończ wreszcie z łaski swojej to cholerne grzebanie się w moich wnętrznościach. — Pochylił się i zaczął szperać wśród sprzętu rybackiego w kokpicie, a kiedy wyszedł, miał zacięty wyraz twarzy i nad górną wargą wystąpił mu pot, jak po jakiejś ciężkiej pracy.

— Dobra, Thumbs. Jeżeli sądzisz, że to oczyści atmosferę, powiem Vidzie, by się zdecydowała i dotrzymała danej Manuelowi obietnicy. Lubię tego chłopa, jest nam potrzebny i lepiej nie robić sobie z niego wroga — powiedział odsuwając czapkę z czoła. — I możesz puścić w obieg słówko, że powybijam zęby każdemu, kto tylko się ośmieli zrobić pod jego adresem jakąś sprośną uwagę. Albo pod adresem Vidy.

Nagle Thumbsowi zrobiło się go żal i już nie powiedział ani słowa. Glenn stanął przy kole sterowym i patrzył wprost przed siebie. Kilka szarych chmur przeszło przez jego śmieszne oczy barwy czystej wody i dopiero dużo później wyjawił swoje bardziej skryte myśli.

— Gdybym się z nią ożenił, Thumbs, to jakbym osiadł w porcie — tutaj — w Tiburónie — aż do końca życia. To by nieodwracalnie przecięło moją ostatnią łączność z resztą świata. Musiałbym pożegnać się z nadzieją na jakąkolwiek nową szansę, czy ty tego nie rozumiesz?

Szansę czego? — pomyślał Thumbs, ale nie powiedział nic. Szansę powrotu do swego kraju, rodziny, odpowiających mu ludzi, odpowiadającej mu żony. Chłopie, myślał, jeszcześ nie wyzbył się tej trucizny. Jeszcze myślisz o Tracey.

Kilka dni później Glenn opowiedział Thumbsowi jaki miał sen. Siedzieli pod dachem z palmowych liści w szopie, która była ich biurem na nadbrzeżu, i liczyli srebrne pesos, był to bowiem dzień wypłaty i już zaczynały się schodzić kobiety, żeby odebrać swój zarobek. Na razie siedziały cierpliwie, przycupnąwszy wokół czterech słupków wspierających dach z blachy falistej, co stanowiło przewiewny warsztat Cooperativa Pachuela.

— Ubiegłej nocy miałem śmieszny sen — powiedział Glenn zwracając oczy ku zatoczce i rafom poza nią. — Śniło mi się, że przyszedłem tutaj rano, ale to nie było jakieś takie nievyraźne i niepełne jak zwykle w snach, tylko zupełnie realne, że widziałem wyraźnie ślady nóg mew i rybitw odbite na piasku i nawet czułem bryzę z północnego zachodu. A gdy spojrzałem poza rafy, tak jak teraz, zobaczyłem statek na kotwicy.

— Mów dalej — rzekł Thumbs licząc pesos. — Sześćdziesiąt... siedemdziesiąt... oho, jeden fałszywy... siedemdziesiąt pięć...

— Wiesz, co to był za statek? To był „Arundel".

— Tak, ja też czasem o nim marzę — powiedział Thumbs i przestał liczyć. — Każdy żeglarz śni o statkach, na których żeglował. Nie ma w tym nic śmiesznego.

(Ciąg dalszy nastąpi) (53)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje Kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 430-21 (wewn. 31); sekretariat techniczny 428-33; dział miejski 462-35 dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 430-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-45; redakcja poranna (po g. 6) 378-51; dalekopisy 425-14. PRENUMERATA: zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „RUCH" w Szczecinie — konto PKO Nr X 131-70116 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze.
Szczecińskie Zakłady Graficzne S-6

BLIŹNI — też CZŁOWIEK!

DOBRY DZIENNIKARZ odczuwa na pewno dumę gdy widzi, że tematy przez niego poruszane są aktualne i wywołują oddźwięk. Ja nie jestem ani dziennikarzem ani publicystą, a jednak drodzy moi mogę się poszczycić również nie lada sukcesem, właśnie — tym oddźwiękiem mej „twórczości". Otóż wyobraźcie sobie, że po moim ostatnim felietonie na temat nachalności w stosunku do wybierających się za granicę, nie dwie osoby jak przypuszczałem, ale aż sześć obraziło się na mnie, z czego trzy nie kłaniają mi się. Siódma natomiast jest uprzedzająco grzeczna, gdyż jak wiadomo wokół, wyjątkowo szmatławie zachowała się na granicy, obnażając całą swą znakomicie dotychczas ukrywaną chciwość, bezparaonowość i tupet.

Pierś mi jeszcze nie zdążyła opaść z dumy a tu nowy dowód mej wspaniałej użyteczności dla społeczeństwa.

Piękna kobieta zażądała wprost, by koniecznie ale to koniecznie, poruszyć sprawę niesłychanej wagi, która jak rzad ko co, może zaważyć na stosunkach między bliźnim a bliźnim. Otóż okazuje się, że wystarczy włożyć na siebie jakiś efektowniejszy ciuch, oczywiście „made in Poland", by koleżaneczki, niech im piekło lekkie a długie będzie, zaczynały wytywać — gdzie ku pionu? Za ile? Do której sklep jest otwarty? itp. Nie minął dwa dni i wszystkie niemal przychodzą do pracy w idenfycznych ciuchach, które nie mogą oczywiście leżeć dobrze na tak potwornych figurach, jakie one mają.

Jak widzicie sprawa jest naprawdę bardzo poważna i przerasta moje skromne możliwości. Mógłbym moją uroczą rozmówczynię skwitować krótkim wykładem o b. krótkich seriach lub odesłać do ministra Lesza na skargę, mnie jednak zebrało się na filozofię. Powiada Pani, że niedługo dojdzie do tego, że będziemy wszystkie chodziły jak mundurowane, że to straszne, że to będzie koniec kobiecości!

A ja wiem, że chyba rzadko co ma tak nieprzeparty urok dla płci odmiennej, jak mundur. Proszę sobie przypomnieć o zawrotnym powodzeniu jakie zawsze miały kobiety w mundurach, że wymienię stewardessy, pielęgniarki, celniczki, kolejarki, „pestki" z okresu wojny, harcerki, jednakowo ubrane baletnice i wiele, wiele innych.

Kto wie, czy zamiast psioczyć na nasz handel nie należałoby mu dziękować za to, że ubierając Was jednakowo, piękne panie, zmusza do maksymalnego wysiłku w kierunku umiejętności podkreślenia cech indywidualnych, wydobycia z urody, figury, sposobu bycia — wszelkich tych walorów, które tak często drzemią pod efektowną suknią? Kto wie?

OBSERWATOR

P.S. Na pytania, czy ja tak naprawdę myślę, pozwolę sobie chyba nie odpowiedzieć.

Na podbój ...wakacyjnej urody

PO POWROCIE z urlopu każda z nas słyszy przez kilka dni wiele miłych rzeczy pod adresem swego wyglądu. Powietrze, słońce, wypoczynek, a także bardziej ruchliwy (w dobrym tego słowa znaczeniu!) tryb życia potrafią szybciej i lepiej odmłodzić nas, niż jakikolwiek gabinet kosmetyczny.

Ale na zdobycie tej wakacyjnej urody przeważnie schodzi nam połowa urlopu — zaczynamy mieć kwitnący wygląd dopiero po wielu dniach. Pomyślmy więc, czy nie udałoby się przynajmniej częściowo tego rezultatu osiągnąć jeszcze przed wyjazdem? Zebyśmy mogły wsiąść do pociągu już trochę „odnowione"?

Zabierzmy się do zdobywania wakacyjnej urody od zaraz, choćbyśmy miały urlop dopiero w sierpniu. Nie czekajmy, aż długie spacery pozwolą nam zgubić zbędne dwa kilogramy, a słońce i wiatr zaróżowią naszą skórę.

Zabiegi są na ogół proste i dostępne, wymagają tylko odrobiny czasu (niestety, wiele kobiet ma go tak mało) i wytrwałości. Ale niech każda z nas wybierze te „zabiegi", które są w jej warunkach możliwe do zastosowania.

Więc codziennie — ale bez żadnych wykrętów — 15 minut gimnastyki (kostium kąpielowy, szorty wymagają zgrabnej sylwetki). Starajmy się kłaść spać nie później, niż o 10 wieczór, pijąc przed snem szklankę naparu z rumianku. Dobre na nerwy, cerę, żołądek. Pijmy też jak najczęściej sok z marchwi — poza innymi zaletami przyspiesza to bardzo opalanie. Codziennie rano lub wieczorem szczotkujmy całe ciało (choćby stojąc w dużej miednicy, gdy nie mamy wanny) dużą szczotką niezbyt twardą, dobrze namydloną. Opłukujemy starannie, wycieramy się do sucha i — jeśli mamy szorstką skórę — nacieramy ręce, ramiona, nogi i szyję tłustym kremem lub olejkiem. W świeżo umytą skórę szybko wsiąka. Także nacieranie całego ciała włosianą rękawicą, maczaną w wodzie z solą wzmaga obieg krwi, utrudnia odkładanie się tłuszczu.

Pomyślmy też o nogach torturowanych przez całą zimę i wiosnę nie zawsze wygodnym obuwiem. Noga stworzona została do chodzenia boso — chodźmy więc często boso po mieszkaniu. Aby usunąć zmęczenie stóp — róbmy kąpiele gorące i zimne na zmianę, zanurzając kolejno stopy aż do kostek w dwóch miednicach z wodą. Albo — do wanny czy szaflika o płaskim dnie nalejmy zimnej wody do wysokości 5 cm. Stańmy w tej wodzie i opierając się o ścianę wspinajmy się na palce i opuszczajmy 20 razy. Potem wyirzyjmy nogi i wymasujmy olejkiem do opalania.

Pielęgnacji wymagają również włosy. Suchym dobrze zrobi następujący zabieg. Dzielimy włosy na małe przedziałki i tylko w nasadę włosów wcieramy palcem stopiony szpik lub emulsję szpikową (można ją dostać w małych igelitowych poduszeczkach). Potem masujemy dobrze skórę głowy obydwiema rękami, owijamy głowę ręcznikiem lub chusteczką i pozostawiamy tak na noc. Rano myjemy włosy, starannie płuczemy, dodając do ostatniej wody sołku z cytryny lub nieco kwasku cytrynowego. Powtarzajmy ten zabieg co kilka dni — a po dwóch tygodniach włosy odżyją i „trwała" ondulacja powinna się dobrze udać. Nie róbmy tylko „trwałej" na osłatnią chwilę. Przed wyjazdem trzeba koniecznie jeszcze raz włosy umyć — wtedy dopiero dadzą się naprawdę ładnie ułożyć.

Starajmy się jeść dużo surówek, używajmy jak najmniej soli, która zatrzymuje w organizmie wodę i utrudnia szczuplenie. Poza tym korzystajmy z każdej słonecznej niedzieli, by nabierać wakacyjnego kolorytu. Przygotowane w ten sposób — wyniesiemy z wakacji jeszcze więcej pożytku.

KRYSTYNA

Wakacyjna uroda...

Żeby zawód ...nie był zawodem

POZOSTAŁA NAM do omówienia jedna tylko jeszcze szkoła zawodowa w Szczecinie: TECHNIKUM CHEMICZNE, które mieści się przy ul. Felczaka 3 b.

Technikum to przygotowuje kierowniczy personel techniczny do pracy w następujących specjalnościach: 1) analiza chemiczna, 2) technologia przemysłu chemicznego, 3) technologia i przetwórstwo tworzyw sztucznych.

Absolwenci pierwszej z tych specjalności pracują w laboratoriach chemicznych, przemysłowych i badawczych. Wykonują analizy z zakresu kontroli przebiegu produkcji i wytworów przemysłu chemicznego, np. przeprowadzają badania wody pod względem składu chemicznego, nawozów sztucznych, stopów, smarów, paliw ciekłych i stałych, mogą również pracować w charakterze pomocników naukowych przy opracowywaniu różnych zagadnień z zakresu chemii. W laboratoriach chemicy przy pomocy aparatów, specjalnych naczyń i urządzeń oraz chemikaliów ustalają skład ilościowy i jakościowy oraz recepturę wszystkich produktów wytwarzanych przez przemysł. Ustalane przez nich receptury chemicznie przekazywane są do fabryk, do produkcji.

Druga specjalność — technologia przemysłu chemicznego — przygotowuje do bezpośredniej pracy w produkcji przemysłowej. Technik chemik obsługuje urządzenia, aparaty i maszyny chemiczne, nadzoruje i organizuje produkcję swej specjalności. Może również pomagać przy opracowywaniu nowych metod wprowadzanych do produkcji receptur.

Podobne zasadniczo czynności wykonują absolwenci trzeciej z wymienionych wyżej specjalności. Opracowywanym tutaj surowcem są tworzywa sztuczne.

Technikum Chemiczne należy do szkół o dość trudnym programie i dużych wymaganiach. O wyborze tej szkoły powinno więc decydować posiadanie wielu właściwości, takich jak cierpliwość, dokładność, spostrzegawczość, szybka reakcja, zdolności organizacyjne. Zawód ten wymaga też wielu zainteresowań i uzdolnień, a w pierwszym rzędzie uzdolnień do przedmiotów matematyczno - fizycznych. Szkoła ta stawia też duże wymagania zdrowotne. Praca chemika często odbywa się w warunkach szkodliwych dla zdrowia, przeważnie w pomieszczeniu zamkniętym przesyconym wyziewami i oparami, parą wodną, nierzadko też przy wysokiej temperaturze. Konieczny jest więc dobry stan takich organów jak serce, płuca, wzrok, słuch.

Rozwijający się w szybkim tempie przemysł chemiczny wciąż potrzebuje nowych fachowców. Absolwenci nie napotykają na żadne trudności ze znalezieniem pracy i otrzymują stosunkowo wysokie wynagrodzenie.

• • •

NA TYM KOŃCZYMY nasz przegląd szkół zawodowych. Poradni Psychologicznej dziękujemy za dostarczanie nam materiału, a wszystkim tym, którzy skorzystali z naszych porad życzymy powodzenia w wybranym zawodzie. (j)

KĄCIK POD PSEM

GRZYBICA

Z LICZNYCH SCHORZEŃ skórnych, z którymi spotykamy się u psów, należy przede wszystkim wymienić grzybicę, z uwagi na łatwość przenoszenia się tej choroby na ludzi. Ostatnio w Szczecinie stwierdzono niepokojące rozprzestrzenienie się grzybicy u dzieci, spowodowanej najczęściej bawieniem się z bezdomnymi, chorymi psami i kotami. Choroba ta jest bardzo przykra i wymaga długiego, czasami kilkumiesięcznego leczenia.

U psów spotykamy najczęściej dwie odmiany grzybicy: 1) GRZYBICĘ STRZYGĄCĄ (liszaj), 2) GRZYBICĘ WOŁOSZCZYNOWĄ.

JAKIE są ich charakterystyczne objawy? Przede wszystkim nie występuje zupełnie, albo w minimalnym stopniu swędzenie skóry, tak charakterystyczne dla innych schorzeń skórnych np. świerzbu, egzemy itd. Pierwsze widoczne zmiany na skórze występują najczęściej na głowie, szyi i kończynach. W wypadku grzybicy strzygącej występują małe ogniska, wystające ponad zdrową skórę, kształtu okrągłego, w obrębie których znajdują się włosy zmienione: szare, zmetniałe, ułamane tuż nad powierzchnią skóry. Również przy grzybicy wołoszczynowej zauważa się zmiany w sierści. Włosy tracą barwę, połysk i sprężystość, stają się matowe, jakby posypane popiołem, szorstkie i suche. Na powierzchni skóry tworzą się zlewające się strupy, przyjmujące kształt kraterowaty. Z czasem zmiany te rozprzestrzeniają się, zajmując rozległe połacie skóry.

Z uwagi na niebezpieczeństwo rozszerzania się i przenoszenia choroby na ludzi, zdiagnozowanie a następnie leczenie grzybicy powinno odbywać się pod ścisłym nadzorem lekarsko - weterynaryjnym.

Przy sposobności apelujemy do rodziców, aby nie pozwolili bawić się dzieciom ze zwierzętami, u których widoczne są jakiekolwiek schorzenia skórne.

Dr. M.N.

Spotkanie z piosenką

Muzyka Langdon LONIE
Sł. polskie K. WINKLER

PEPE

PIOSENKA Z REPERTUARU DALIDY

GDZIE dzwonią śpiew i śmiech — tam jest
PEPE!
Kto szczęściem dzieli się? Tylko PEPE!
Więc gdy się zjawi tam czy tu
Wnet go otacza dzieci tłum
hop, hip, hip, hurra, każde go przecież zna
i woła:
CHOĆ złote serce ma ten nasz PEPE
o złoto ani dba ten nasz PEPE!
Gdy ci dokuczy ktoś lub coś
Kiedy wszystkiego masz już dość
Głośno zawołaj: PEPE, PEPE! Hop! Hop!
W swym sombrero
ma pięć dziur i osiem lat,
PEPE nie jest cabalero,
ale wielki z niego chwat.
Od San Diego do MARITA
uśmiech wita go co krok,
a najsłodsza senorita
wyzna mu tajemnic sto.

WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE POMORZA ZACHODNIEGO

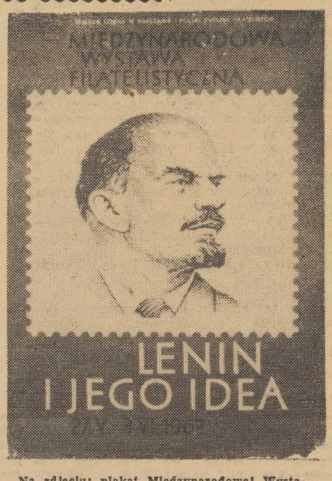

Na zdjęciu: plakat Międzynarodowej Wystawy Filatelistycznej pn. „LENIN I JEGO IDEA".

LENIN I JEGO IDEA — pod tym hasłem otwarto 27 maja br. w Muzeum Lenina w Warszawie (Al. Świerczewskiego 62) — Międzynarodową Wystawę Filatelistyczną — trwającą do 3 czerwca br. Udział w niej zgłosiły: Polska — 52 eksponaty, NRD — 15, Rumunia — 11, Węgry — 9, ZSRR — 8, Czechosłowacja — 7, Bułgaria — 4, Jugosławia — 3 i Mongolia — 1 — to wszystko zbiory dorosłych. A młodzieżowe: Polska — 3, Węgry — 4, Rumunia i Bułgaria po 2 oraz NRD — 1.

W międzynarodowym jury bierze udział sekretarz naszego Woj. Oddz. PZF dyr. Stanisław Bielawny.

W imprezie tej biorą udział również 4 zbiory dorosłych filatelistów szczecińskich: kol. kol. J. AMSTERDAMERA — „Człowiek w Kosmosie", J. GRABARCZYKA — „Międzynarodowy Wyścig Kolarski Pokoju", W. MICHAŁOWSKIEGO — analogofilie „Przyjaźni Polsko-Radzieckiej" i M. SZCZĘSNEGO — „NARODY PRAGNĄ WSPÓŁPRACY W POKOJU" i 6 zbiorów młodzieżowych (na 9 z całej Polski) opracowanych i stanowiących własność: Marysi BIELAWNEJ, Basi BADEŁKO, Czesia ZALIWSKIEGO, 60 DRUŻYNY ZHP.

W DNIU otwarcia Wystawy — dla uczczenia 50 rocznicy pobytu Lenina w Polsce — ukazała się w obiegu seria z 3 znaczków za 40, 60 gr i 2,50 zł z postacią Lenina, w nakładzie 40 i 60 gr po 2 mln, a za 2,50 zł 800 000 szt. Znaczki wydane na papierze z wodnymi znakami w formacie 27x40,5 mm.

Również koperta 1-go dnia (FDC) uzupełnia to wydanie. Na Wystawie są do nabycia również tematycznie związane całostki (kartki, koperty) oraz stosowany okolicznościowy kasownik.

W sumie, imprezę zakrojoną na tak poważną skalę, każdy interesujący się filatelistyką, a mający okazję być w stolicy — powinien zwiedzić.

JURWIL

Od Hellady i Romy

CZŁOWIEKOWI przystoi pragnąć na miarę człowieczą.

•

LUDZI gubi to, że nie umieją powiązać początku z końcem.

•

SOKRATES mawiał, że łatwiej utrzymać na języku rozżarzony węgiel niż tajemnicę.

•

PIERWSZYM warunkiem szczęścia jest rozsądek.

•

NIE MA NIC bardziej nieznośnego jak głupiec, któremu się powodzi.

•

ZŁO ukrywane utrzymuje się i rośnie.